

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kok XXIV Nr 241 (7478)

KOSZALIN, SŁUPSK. Piątek, 31 października 1975 r.

A B Cena 1 zł

30 lat
irChłopskiej Drogi"

Upowszechniają politykę partii wśród rolników

Jak już wczoraj informowaliśmy, Edward Gierek spotkał się z członkami kolegium redakcyjnego i grupą najbardziej zasłużonych korespondentów terenowych pisma KC PZPR „Chłopska Uroga”, obchodzącego jubileusz 39-letnia.

W spotkaniu uczestniczyli Jan Szydłak, Jerzy Łukaszewicz, Józef Pińkowski oraz Kazimierz Rokoszewski.

Redaktor naczelny „Chłopskiej Drogi” Mieczysław Róg-Swiostek poinformował sekretarza KC PZPR o działalności pisma które od 30 lat — początkowo jako pismo KC PPR, a następnie KC PZPR, wnosi cenny wkład w upowszechnianie polityki partii wśród rolników, umacnianie sojuszu rolniczo-chłopskiego, rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny wsi polskiej. W toku szczerej, bezpośredniej rozmowy uczestnicy spotkania mówili o codziennych sprawach swojego życia i pracy, o wielkich pozytywnych

(dokończenie na str. 3)

O 1 LISTOPADA

Wyższe ceny skupu mleka

Tak już informowaliśmy godnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów, w bieżącym roku podwyższone zostały ceny skupu mleka, przy zachowaniu jego dotychczasowych cech detalicznych. W pierwszym etapie wprowadzania podwyżki, obowiązującym od 11 sierpnia br., cenę skupu mleka podniesiono średnio o 30 gr na jednym litrze. Od 1 listopada br. cena ta zostanie podwyższona średnio o dalsze 20 gr za litr.

Rolnik dostarczający do spółdzielni mleczarskiej mleko o zawartości 3,5 proc. Jaszczu i odpowiednich normach jakościowych otrzyma każde 1000 litrów takiego mleka 4P80 zł, tj. o 810 zł więcej niż w ubiegłorocznym sezonie zimowym. (PAP)

^ Szczecinie maliny ^ brodziły po raz drugi

(it^ Szczecin^ październik »r^y
leszcze ?edns DrByodniczs
k^ ali.; w ogrodzie miesz-
miasta Tara Wiktu
Dhr-0.0. rs1 w tym roku;
Raziły maliny Owoce sa du-
fla«L^*m^ene. Dodajmy ii nie
P^ra* ^rugi kwitły tu
s/ile i kasztany.



k^ tnfortoul* miow #it w
ia^t.V^i^23at^ umlnrMW»t# U
csu? oótnocy f^p^dy d««
*U^ub K^ tlfhjdHlll
§. G^o^t^ mKty misi wł
(o u L^et^ temp. anka. od f
sa *^ WAT)

WARSZAWSKA KONFERENCJA PZPR

PIOTR JAROSZEWICZ wybrany delegatem NA VII ZJAZD PARTII

Wczoraj z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza odbyła się konferencja przedzjazdowa drugiej w kraju pod względem liczebności — warszawskiej organizacji PZPR. Konferencja dokonała oceny doświadczeń w pracy partyjnej województwa warszawskiego i wytyczyła dalsze kierunki aktywnego działania. Przyjęto w tej sprawie odpoWiednia uchwałę. Wybrano władze instancji wojewódzkiej oraz delegatów na VII Zjazd.

W obradach wzięło udział 448 delegatów reprezentujących 165 tys. członków partii Warszawy i województwa

stołecznego. Obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący komisji partii (dokończenie na str. 3)

Order Sztandaru Pracy I klasy dla Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński udekorował Orderem Sztandaru Pracy I klasy Państwowe Zbiory Sztuki na WY»

węlu. Odwiedza je co roku ok. 1,5 mln osób.

H. Jabłoński złożył pracownikom wawelskich zbiorów sztuki serdeczne gratulacje. (PAP)

Finał IX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego

Przywódcy partii i rządu na koncercie laureatów

Jak informowaliśmy przedwczoraj na transmitowanym przez radio i telewizję koncercie laureatów po raz ostatni spotkali się w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie uczestnicy, jurorzy i goście IX Międzynarodowego Konkur-

su Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Konkurs ten przejdzie do kronik naszego życia muzycznego jako wydarzenie szczególnie pamiętne. Po raz pierwszy od 20 lat polski pianista zdobył główną nagrodę, wyszedł zwycięsk®



0(-»LUI»« po wleSMwł *tsk*«f*
V* Irteefii l»ur>st l »»er<>4y IX *ookar« rtaci^t>diłseji;« bm.
mawie Krystian Zimerman.

Chtrp&N& <mfu>



SpokA.f. l opanowanie lekarza dentysty T.eszka Ferstera działają koj\co na młodych pacjentów, którzy chętnie poddaia się zabiegom stomatologicznym.

Fot. i. KALOWSKI

CZYN ZJAZDOWY

„BIAŁE NIEDZIELE” SŁUŻBY ZDROWIA

11 (Inf. wł.) Wśród inicjatorów Czynu Zjazdowego nie brakuje pracowników służby zdrowia. Ostatnio na zebraniach organizacji partyjnych i związkowych w Państwowym Przedsiębiorstwie „Uzdrowisko Kołobrzeg” „biały” personel wyszły i średni, pracownicy pedagogiczni, administracyjni i fi zyczni zakładów pomocniczych zadeklarowali dla uczczenia VII Zjazdu partii liczne zobowiązania. Składają się na to m.in. prace porządkowe w obiektach sanatoryjnych, sadzenie setek drzew, krzewów dekoracyjnych i żywopłotów wykonanie pomorv naukowych w samt.oriach dziecięcych „Muszelka” i „Słoneczko” Przebadanych zostań-? 160 dzieci w kołobrzeczkim przed-

(dokończenie na str. 3)

z trudnej rywalizacji z przeszło 80 młodymi pianistami z 22 krajów całego świata.

W łóży honorowej zajęli miejsca go-raco powitani przez publiczność Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz i małżonkami. Obecni byli również Edward Babiuch, Jan Szydłak, Józef Teichma, Józef Kępa, Jerzy Łukaszewicz.

Dyrektor międzynarodowych konkursów chopinowskich Wiktor Weinbaum odczytał listę laureatów. Do przewodniczącego jury prof. Kazimierza Sikorskiego zbliża się laureat I nagrody Krystian Zimerman. odbierając złoty medal Triumfator konkursu jest wzruszony

(dokończenie na str. 3)

BALTYK

I PRAWO MORSKIE

W nowo utworzonym toruńskim oddziale Polskiego Instytutu Spraw MiedzvnaiołWvcfy odbyta się sesja naukowa pod nazwą „Baltyk i prawo morskie”. Prawnicy ekonomiści, politolodzy i geografowie z wielu uczelni Polski oAłnocneł dy-skutowali* nad możliwościami dogłebniejszej w«DółDacv państw nadbałtyckich. Naukowcy roz-walali również szanse ujednolipnia cywilnego prawa morskiego tego subregionu oraz orszereżenia współdziałania w dziedzinie organizacji i funkcji nowania przewozów morskich. (PAP)

Premier Rumunii na wybrzeżu gdańskim

Wczoraj premier rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii Manea Manescu przebywał na wybrzeżu gdańskim. Gościowi towarzyszył wicepremier Tadeusj Pyka.

W trakcie przejścia historycznym szlakiem „Królewskiej Drogi” od Złotej Bramy do Ratusza Głównomijskiego, premier Rumunii zapoznał się z dziejami gdańskiego gotycko-renaansowego zespołu architektonicznego. W salach ratusza? Manea Manescu zwiedził Muzeum Historii Miasta Gdańska. W księdze pamiątkowej premier Rumunii pozostawił wpis następującej treści: W hołdzie tym, którzy odbudowali piękne miasto Gdańsk.

Następnie spod Zielonej Bramy Manea Manescu wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się trasą wodną na Westerplatte.

Na Westerplatte, udekorowanym flagami obu krajów, pod pomnikiem symbolizującym męstwo i patriotyzm żołnierzy polskich, premier Socjalistycznej Republiki Rumunii złożył wieniec. Na szarfie o barwach narodowych Rumunii — słowa: „Bohaterskim obrońcom Westerplatte — premier rządu SRR”.

Wicepremier ZSRR zwiedził teren budowy Hufy „Katowice”

30 bm., przebywający w Polsce zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Iwan Archipow w towarzystwie wicepremiera Franelsska Kaima, ministra Włodzimierza Lejczafca oraz przedstawicieli władz województwa katowickiego odwiedził teren budowy Huty „Katowice” — naszej naj-

wiekszej inwestycji przemysłowej. wznoszonej przy wdzięcznej pomocy Kraju Rad.

W czasie pobytu na terenie huty, Iwan Archipow spotkał się z aktywnym polityczno-gospodarczym przedsiębiorstw budowy kombinatu oraz specjalistami radzieckimi uczestniczącymi w realizacji tej inwestycji. (PAP)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

A I sekretarz KC SED Erich Honecker przyjął przewodniczącą Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Fredę Brown oraz sekretarza generalnego tej organizacji Fanny Edelann. Erich Honecker podkreślił znaczenie VII Światowego Kongresu Kobiet, który odbył się w Berlinie w związku z Międzynarodowym Rokiem Kobiet.

• Prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu zakończył trzynieową oficjalną wizytę w Portugalii dokąd przybył na zaproszenie prezydenta republiki Francisco da Costa Gomesa.

A Na zaproszenie I sekretarza KC SED, Ericha Honeckera przybyli do Berlina sekretarz generalny FPK, Georges Marchais, członek Biura Politycznego KC FPK, Gaston Plissonnier oraz Georges Seguy, sekretarz generalny Powszechnej Konfederacji Pracy. (CGT)

A W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych (SALT-II).

A Prezydent Kekkonen powierzył Martti Miettunenowi misję utworzenia nowego rządu. Liczący 68 lat Miettunen należy do Partii Centrum, ale od kilku lat nie prowadzi działalności politycznej i nie jest członkiem parlamentu. W latach 1961-62 pełnił funkcję premiera.

A Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim złożył wizytę na Kubie z okazji pierwszego posiedzenia Komitetu Rozwoju i Współpracy Krajów Karaibskich. Komitet ten, powołany przez Komisję Ekonomiczną ONZ dla Ameryki Łacińskiej, będzie obradować 3 i 4 listopada w Santa Maria, w pobliżu Hawany

A Prezydent Egiptu, Anwar Sadat wygłosił w Zgromadzeniu Ogólnym NZ przemówienie, w którym zaapelował o wznowienie Konferencji Genewskiej w sprawie Bliskiego Wschodu z udziałem przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Prezydent zaproponował, by Zgromadzenie Ogólne uchwaliło odpowiednią rezolucję, głoszącą konieczność udziału delegatów OWP w Konferencji Genewskiej.

A ŹRÓDŁA zachodnioniemieckie podały, że kanclerz RFN Helmut Schmidt spotkał się wczoraj z przewodniczącym Mao Tse-tungiem. Kanclerz Schmidt przebywa w Chinach z wizytą oficjalną.

A Prasa bejrucka poinformowała w czwartek, że w ciągu minionej doby, w wyniku walk na ulicach Bejrutu, 50 osób zostało zabitych a ponad 70 rannych.

A W Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę kolejnego sztucznego satelitę ziemi „Kosmos-777”. Sputnik jest wyposażony w aparaturę naukową, przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

PRZED VII ZJAZDEM PZPR

Echa prasy światowej

MOSKWA. PRAGA. BELGRAD. BRUKSELA. SOFIA. W wielu krajach wzrasta zainteresowanie trwającymi w Polsce przygotowaniami do VII Zjazdu PZPR. W korespondencjach własnych i agencyjnych prasa pisze o przedzjazdowej aktywności społeczeństwa PRL i omawia tematykę toczącą się w kraju ogólnonarodowej dyskusji.

W najnowszym numerze radzieckiego pisma „Ekonomicheskaja Gazieta” ukazał się obszerny artykuł A. Kowalowa, który pisze o Wytocznych na VII Zjazd PZPR, o nowych metodach zarządzania gospodarką w Polsce oraz przytacza konkretne przykłady naszej współpracy z ZSRR. Dzienniki czechosłowackie piszą wiele o osiągnięciach PRL w okresie między VI i VII Zjazdem partii, o przedzjazdowych czynach produkcyjnych i innych przygotowaniach do Zjazdu. „Rude Pravo” stwierdza, że zakła-

dowe konferencje PZPR cechowała twórcza atmosfera i śmiałe rysowanie perspektyw dalszego rozwoju kraju.

Belgradzki dziennik „Borba” zamieścił korespondencję Pt. „Przedzjazdowa aktywność w Polsce — dążenie do lepszej produkcji”. „Borba” powołuje się przede wszystkim na fragmenty przemówienia Edwarda Gierka w Katowicach. Sofijski dziennik „Rabotniczesko Dęło” stwierdza w korespondencji własnej, że przygotowania do VII Zjazdu oraz sam Zjazd będą ważnym etapem w życiu PZPR. Dzieńnik również relacjonuje Konferencje Wojewódzka w Katowicach i cytuje fragmenty przemówienia Edwarda Gierka na tej konferencji.

Bruselski dziennik „La Libre Belgique” zamieścił cykl artykułów poświęconych dyskusji przed VII Zjazdem PZPR oraz wytycznym i rozwoju gospodarczego Polski. (PAP)

Wiece przyjaźni radziecko-wietnamskiej

MOSKWA. Przebywająca w ZSRR oficjalna delegacja partyjno-rządowa DRW z pierwszym sekretarzem PPW, le Duanem na czele, uczestniczyła w wiece zorganizowanym w Moskiewskiej Fabryce Zautomatyzowanych Linii Montażowych im. 50-lecia ZSRR. W spotkaniu i robotnikami radzieckimi wziął udział pierwszy sekretarz PPW oraz członkowie delegacji wietnamskiej, a ze strony radzieckiej członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego partii, Wiktor Girszin i sekretarz KCKPZR Konstantin Katuszew. (PAP)

Portugalia

MFA OSTRZEGA

LIZBONA. Opinię publiczną zaalarmowało oświadczenie Komisji Ruchu Sił Zbrojnych (MFA) reprezentujących szeregowców marynarki oraz żołnierzy i podoficerów lotnictwa, które ostrzega przed próbą kontrewolucyjnego zamachu stanu, przygotowywaną przez siły reakcyjne w wojsku. Oświadczenie tzw. Komitetu Czujności Rewolucyjnej Sił Powietrznych przytacza szereg faktów, które — zdaniem jego autorów — świadczą o zakrojonych na szeroką skalę przygotowaniach do wojskowego zamachu stanu. (PAP)

Hiszpania

DALSZE ARESZTOWANIA

LONDYN. Rzecznik policji hiszpańskiej oświadczył, że w San Sebastian aresztowano 8 osób oskarżonych o przynależność do lewicowego skrzydła organizacji nacjonalistów baskijskich — ETA. Dodał on, iż aresztowanych oskarżono o prowadzenie działalności propagandowej w pobliskich miastach Zarauz, Cestona i Azepeitia. (PAP)

strzegali mieszkańcy wielu miejscowości oraz piloci samolotów cywilnych. (PAP)

Wystąpienie delegatki polskiej na forum ON

W obronie praw człowieka w Chile

NOWY JORK. — Komitet do Spraw Humanitarnych Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatruje sprawę obrony praw człowieka w Chile. Zabierając głos na forum tego komitetu przedstawicielka PRL, Jadwiga Łokkaj, przypominała liczne inicjatywy i propozycje delegacji polskiej na forum ONZ, dotyczące wyeliminowania z życia międzynarodowego wszelkich pozostałości ideologii i praktyk faszystowskich, zwalczania dyskryminacji, nietolerancji i naruszania praw człowieka. J. Łokkaj zwróciła uwagę na głębokie zaniepokojenie polskiej i międzynarodowej opinii publicznej, wywołane łamaniem podstawowych praw człowieka, prześladowaniami działaczy politycznych, samowolą policji i stosowaniem tortur w Chile.

Omawiając raport specjalnej grupy roboczej Komisji Obrony Praw Człowieka w Chile, delegatka polska oświadczyła: „Moja uwagę jako kobiety i działaczki społecznej porusza szczególnie ta część raportu, która dotyczy sytuacji kobiet, dzieci i młodzieży. Zwraca uwagę rozmiłanie się oficjalnych zapewnień władz chilijskich na temat roli i pozycji ko-

biet oraz młodzieży a do” dami zebranymi przez i cjalną grupę roboczą O Stwierdzono fakty terr zowania i szykanowania biał pod pretekstem po” zania z osobami aresztowanymi bądź podejrzanymi Odrzucił wywołuje stwierdzenie przez grupę ONZ fi tów zęczenia się nad kotami ciężarnymi, barbarz: skich aktów gwałtu i po zniżą godności kobiet are towanych”.

Informując Komitet Spraw Humanitarnych Zmadzenia Ogólnego NZ pomocy, z jaką naród pski pospieszył kilkuset chodźcom chilijskich, J. Łokkaj wyraziła przekonanie, mobilizacja międzynarodowej opinii publicznej, zeddonana krytyka postępowania reżimu generała Pinocheta stanowią niezbędną moc dla ofiar faszystowskiej junty chilijskiej. „Uważa” — oświadczyła — iż Ol ma w tym zakresie do spnienia istotną rolę. Deleicja polska domaga się „tychmiastowego” zniesie* trwającego od dwóch lat i nu wyjątkowego, zlikwidowania sądów wojskowych uwolnienia więźniów p* tycznych w Chile. (PAP)

ANGOLA

TRWAJĄ ZACIĘTE WALKI

LIZBONA. Komisja Koordynacyjna Ruchu Sił Zbrojnych W Luandzie przekazała drogą radiową do Lizbony komunikat o zajęciu ważnego portu Mocamedes, położonego 15 km na południe od Luandy, przez oddziały złożone z oych najemników oraz Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) i Narodowego Związku na Rzecz Pełnej Niepodległości Angoli (UNITA), Komisja Ruchu Sił Zbrojnych stwierdza, iż zajęcie Mocamedes, „stwarza siłom j wazyjnym możliwość korzystania ze świetnie wyposażonego portu, przez który będą mogły otrzymywać posi* z zewnątrz”. Komisja Koordynacyjna podkreśla równie* iż według posiadanych przez nią danych „oddziały oku cyjne, których znaczną część stanowią cudzoziemcy, dysf nują potężnymi środkami bojowymi.

Komunikat podaje, iż na innych odcinkach frontu sijn zbrojne Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) przeprowadziły w rejonie położonym o 60 km od No^ Lizbony udane kontrnatarcie : posunęły się w kilku mie scach naprzód. Na froncie północnym — o 24 km od st Hcy — sytuacja nie uległa zmianie.

Przekazany komunikat Komisji Koordynacyjnej RU^ Sił Zbrojnych jest jednym z ostatnich, ponieważ w zwi* K z wycofywaniem wojsk portugalskich z Angoli kończy on działalność na tym terenie.

NOWY JORK. Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli MPLA, opublikował w siedzibie ONZ oświadczenie P^ piające RPA, której wojska wtargnęły w głąb terytorii^ Angoli i zajęły miasto Sa da Bandeira, gdzie znajdow^ się baza wojskowa MPLA. (PAP).

Katastrofa w Meksyku

MEKSYK. 15 osób zginęło a 18 odniosło rany w wyniku zderzenia się w środe autokaru z samochodem ciężarowym w miejscowości Zita-cuaro położonej 150 km na północny zachód od stolicy Meksyku. Szofer ciężarówki zbiegł z miejsca wypadku. (PAP)

12 LETNIA MATKA

RZYM. Najmłodsza m3^ we Włoszech Maria Carla Soldano ma zaledwie 12 ^ Według nowego kodeksu ro^ dzinnego musi ona czeka* jeszcze 6 lat, aby pośl^ oja swej matki Katii. (P^)

Katastrofa lotnicza

w CSRS

PRAGA. W pobliżu Pragi rozbił się wczoraj samolot ju gosławiańskiego towarzystwa czarterowego „Imex-Adria” ze 115 pasażerami na pokładzie, głównie turystami czechosłowackimi, powracającymi do kraju po spędzeniu urlopu w Jugosławii.

Część osób znajdujących się na pokładzie samolotu przeżyła katastrofę — poinformował Tanjug. Oprócz pasażerów na pokładzie znajdowało się 5 członków załogi — wszyscy Jugosłowianie.

Przyczyny katastrofy nie są znane. Do Pragi przybędzie specjalna komisja jugosłowiańska w celu ich ustalenia. (PAP)

Izrael

ARESztOWANIA PALESTYŃCZKÓW

KAIR. W tych dniach Izraelskie władze okupacyjne dokonały masowych aresztowań wśród Palestyńczyków, mieszkających w sektorze Gaza. Jak donosi Palestyńska Agencja Informacyjna, kilkadziesiąt osób, oskarżonych o przynależność do ruchu oporu, aresztowano na zachodnim brzegu Jordanu. Felicia Langer — adwokat izraelski oświadczyła w środe w Londynie, że na arab-

skich terytoriach okupowanych więzionych jest obecnie 4 tys. Palestyńczyków.

Pani Langer, która wystąpiła na konferencji prasowej w gmachu parlamentu brytyjskiego przedstawiła swą książkę pt. „Widziane własnymi oczami”. Książka ta jest świadectwem sytuacji panującej w więzieniach izraelskich. Pisze w niej m. in. o torturowaniu więźniów palestyńskich. (PAP)

TAJEMNICZY OBIEKT

BELGRAD. Prasa belgradzka podała, że we wtorek

nad Jugosławią pojawił się tajemniczy obiekt, świecący ze stale zmieniającą się intensywnością. Obiekt ten do-

Nasz KOMENTARZ

Argentyna na rozdrożu

Powrót pani Marid Estel Peron do pałacu La Casa Rosada zakończył w Argentynie okres politycznego toto-lotka. Wyjeżdżając na kurację 14 września pani Peron miała być w oczach i żegnała naród słowami: „To będzie tylko krótka rozłąka. Jestem bardzo wyczerpana i potrzebuję odpoczynku”. Obowiązki prezydenta przejął wówczas przewodniczący senatu Italo Luder. Spekulacje, czy pani prezydent powróci zgodnie z zapowiedzią w połowie października czy też jej pobyt w prowincji Cordoba potrwa dłużej, na przykład do wyborów prezydenckich w 1977 r., trwały równo cztery tygodnie. Nie wykluczano możliwości rezygnacji pani Peron z prezydentury. Część ugrupowań politycznych przede wszystkim biznesmeni i koła wojskowe otwarcie sprzeciwiały się jej powrotowi., twierdząc, że oznaczałoby to pogłębienie istniejącego w Argentynie kryzysu politycznego, gospodarczego i socjalnego.

Próby zażegnania kryzysu nie udały się ani pani Peron, która pod naciskiem mas ludowych zwołała znenawidzonego ministra opieki społecznej Lopeza Regę i spowodowała podniesienie płac latem tego roku, ani później p.o. prezydenta Luderowi, który także zdymisjonował dwóch ministrów — spraw wewnętrznych Vincenta Damasco i obrony narodowej George Gar-

ridero oraz podjął bezpardonową walkę z organizacjami terrorystycznymi.

Maria Estela Peron powróciła zatem do Buenos Aires w wyjątkowo trudnej i skomplikowanej sytuacji. Argentyna znajduje się obecnie na pograniczu kompletnego chaosu politycznego i gospodarczego. Prawica dąży do narzucenia rządowi swego programu ścisłej współpracy z zagranicznym kapitałem i zapewnienia sobie udziału w sprawowaniu władzy. Lewackie organizacje — Montoneros, wywodzący się z lewicowego odłamu peronistów i ERP (Ludowe Wojsko Rewolucyjne), stosują eskalację awanturniczych działań militarnych, dokonując ataków na policję i wojsko. Ich celem jest przekształcenie oddziałów partyzanckich w regularną armię, która ma stać się decydującą siłą w kraju i być zdolną do przejęcia władzy. Jedynym rezultatem tych działań jest, jak dotychczas, uzyskanie przez wojsko specjalnych, daleko idących uprawnień do zwalczania partyzantki. Przywódcy obu orga-

nizacji zdają sobie prawdopodobnie sprawę z tego, że argentyńscy partyzanci nie mają szans w obecnym układzie na osiągnięcie militarnego zwycięstwa, ale liczą na to, że walki sprowokują rządowe siły zbrojne do przejęcia władzy w kraju, co może doprowadzić do wybuchu wojny domowej.

Sytuacja gospodarcza kraju stale się pogarsza. Według oficjalnych danych inflacja przekracza 230 proc. rocznie. Ceny hurtowych produktów żywnościowych i artykułów pierwszej potrzeby wzrosły w pierwszym półroczu prawie o 100 proc. Liczba bezrobotnych sięga miliona. Zadłużenie kraju wobec zagranicy wynosi 10 miliardów dolarów, z których 3 miliardy powinny być spłacone w tym roku. Bank Centralny Argentyny wprowadza do obiegu nowe banknoty, co inflację pogłębia jeszcze bardziej. Liczne dewaluacje peso i inflacja uniemożliwiają planowanie gospodarcze i paraliżują działalność inwestycyjną.

Komunistyczna Partia Argentyny postuluje w tej sytuacji zjednoczenie sił demo-

kratycznych i utworzenie gabinetu koalicyjnego, deklarując jednocześnie poparcie dla obecnego rządu i zastrzegając sobie prawo krytyki poczyną, których cele nie będzie dobro kraju i narodu.

Ponowne objęcie urzędu prezydenckiego przez M.E. Peron stwarza pewne możliwości zażegnania kryzysu. Nie daje jednak powodów do wygaśnięcia niepokoju o przyszłość Argentyny. Należy się liczyć z dalszą opóźnieniem zarówno prawicy, jak i lewicy, jak również z ewentualnością powstania pełnej władzy przez armię. Dla Estel Peron jest zbyt. prawicowa i nie widzi w niej gwarancji dla likwidacji chaosu. Ortodoksyjni peroniści oskarżają o odstąpienie od polityki Perona. Wypadek prezydencki przypadający na wyjątkowo trudnym dla Argentyny czasie i utrzymywanie się do tego czasu pani w pałacu La Casa Rosada będzie wymagalne od niej zrzeczenia, a przede wszystkim polityki zgodnej z interesami kraju. Z drugiej strony naiwnością byłoby sądzić, że przyszłość Argentyny będzie zależała tylko od układów personalnych. Bez przeprowadzenia zasadniczych reform gospodarczych i społecznych, a także bez dalszego uniesienia się od zagranicznych, głównie p. nocnoamerykańskich, monopolów i struktury gospodarki — kraj ten będzie nadal targany strukturalnymi sprzecznościami. JERZY ANDUKOWICZ

Warszawska Konferencja PZPR

(dokończenie ze str. 1)

nowania przy RM — Tadeusz Wrzaszczyk i członek Rady Państwa — Henryk Szafrański. W konferencji uczestniczyli zaproszeni przedstawiciele centralnego aktywu partyjnego: kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Waszczuk, minister szkolnictwa wyższego nauki i techniki prof. Sylwester Kaliski, I zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Krystyn Dąbrowa, komendant główny MG — en. bryg. Marian Janicki, publicysta „Trybuny Ludu” — Ryszard Wojna, pisarz Zbigniew Żaturski.

Uczestnicy konferencji serdecznie owacją powitali przybyłego na obrady członka Biura Politycznego KC PZPR

prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza.

W obradach uczestniczyli także członkowie centralnych władz partyjnych i centralnego aktywu partyjnego.

Obrady otworzył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz Komitetu Warszawskiego Józef Kępa, który przedstawił doświadczenia organizacji stołecznej w inspirowaniu społeczeństwa do wydajniejszej pracy zawodowej, inicjatyw produkcyjnych i społecznych.

W dyskusji przedstawiciele załóg robotniczych, rolnicy, ludzie nauki i kultury, dokonali konfrontacji za mierzeń sprzed pięciu lat z pracą już wykonaną. Podkreślono, że okres ten przyniósł krajowi bardzo wiele nie tylko w sferze materiał-

nej, ale w sposobie myślenia i działania ludzi.

Po zakończeniu dyskusji zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz.

Szczegóły z obrad Warszawskiej Konferencji Partyjnej opublikujemy jutro.

Przedstawiciele organizacji partyjnych Warszawy dokonali wyboru delegatów na VII Zjazd partii. Delegatem wybrano członka Biura Politycznego KC PZPR premiera Piotra Jaroszewicza.

Mandaty otrzymali także biorący udział w konferencji członkowie centralnych władz partyjnych i centralnego aktywu partyjnego.

Wraz z delegatami wybranymi uprzednio w dużych zakładach pracy stołecznej organizację partyjną reprezentować będzie na VII Zjeździe 122 delegatów.

(PAP)

fóm zjazdowy

(dokończenie ze str. 1)

szkolu nr 5 oraz pensjonariusze Domu Zbawidowca We Włociborzu. Badaniom profilaktycznym poddani zostali pracownicy i członkowie rodzin Nadleśnictwa Gościno oraz uczniowie Szkoły Rybołówstwa Morskiego.

Natomiast członkowie i kandydaci partii zatrudnieni w Wojewódzkim Zarządzie Zdrowia i Spraw Socjalnych KWMO w Koszalinie podjęli się przebadania dzieci i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Darłównu. Sta-

ły patronat nad tą szkołą, ufundowaną ze składek funkcjonariuszy MO i SB z całego kraju, sprawuje Komenda Wojewódzka MO w Koszalinie. Dotychczas w ciągu „białych niedziel” Czy nu Zjazdowego lekarze przebadali 317 osób z darłowskiej szkoły. Część dzieci, po wstępnych badaniach, została skierowana na konsultacje specjalistyczne u okulistów lub poddana leczeniu stomatologicznemu.

(JLB, J.K.)

POSIEDZENIE RADY CZSM

Wczoraj odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich. W toku obrad, w których uczestniczyli również prezesi

wojewódzkich związków spółdzielni oraz przewodniczący rad oddziałowych, omówiono główne zadania tej organizacji w latach 1976–80.

Działalność spółdzielni, sku-

piac się będzie na osiągnięciu, ustalonego w Uchwale XV Plenum KC PZPR, wzrostu produkcji mleka i jego przetworów oraz podniesieniu jakości i rozszerzeniu wyboru artykułów mleczarskich. (PAP)

30 lat „Chłopskiej Drogi”

(dokończenie ze str. 1)

przemianach, jakie zaszły na wsi w okresie ostatnich lat, o problemach, które oczekują rozwiązania. Zabrał głos w dyskusji wskazywali na poparcie, jakim w ich środowiskach cieszy się polityka partii stwarzająca korzystne warunki dla rozwoju rolnictwa.

„Dziękując pracownikom reakcji i korespondentom za ich wkład pracy, Edward Gierek stwierdził m. in., że swą działalnością „Chłopska Droga” tworzy tak niezbędny klimat szacunku dla zawodu rolnika. Partia i państwo — mówił I sekretarz KC PZPR — tak jak dotychczas czynić będą wszystko, aby pomagać rolnikom w

ich trudnej i ważnej pracy. Kraj nasz rozwija się bowiem i potrzebuje coraz więcej żywności. Stałemu zwiększaniu dostaw środków produkcji dla rolnictwa towarzyszyć powinno rozwijanie przez całe rolnictwo, zarówno zespołowe jak i indywidualne nowoczesnych form gospodarowania zapewniających szybszy wzrost produkcji rolniej. Szczególnie ważne znaczenie ma pełne wykorzystanie całego arealu ziemi uprawnej w naszym kraju. Będziemy — oświadczył E. Gierek — nadal poświęcać wiele uwagi wszystkiemu, co służy przeobrażeniu wsi, zmierzając do tego, aby ludziom na wsi żyło się coraz lepiej. (PAP)

Najlepsi inseminatorzy

(Inf. wł.). Wojewódzki Państwowy Zakład U nasienia zwierząt w Szczecinku jest jednym z trzech przedsiębiorstw rolnych na Środkowym Wybrzeżu, które w tym roku zostały uhonorowane sztandarem przechodnym ministra rolnictwa i Żywności Głównego ZZZPR za zajęcie w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy I miejsca w kraju.

W uroczystości przekazania załóżce sztandaru i dyplomu uznania wziął udział dyrektor Departamentu Produkcji Zwierząt Ministerstwa Rolnictwa — Włodzimierz Raczyk, obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich. Odznaczając dowody wysokiego wyróżnienia dyrektor WPZUZ — Zbigniew Legan krótko omówił dorobek zakładu. Posiada on w terenie ponad 120 punktów unasienniania zwierząt. Pogłowie

bydła objęte sztucznym unasiennianiem wynosi prawie 95 tys. sztuk. Zakład z dużym powodzeniem stosuje nasienie mrożone; w ub. roku gospodarczym uzyskano średnio 93 cielęta od każdego z 100 sztuk bydła unasiennionych przez inseminatorów. Do grupy najlepszych specjalistów w zawodzie inseminatora należą: Władysław Szczukowski w Złotowie, Józef Graczyk w Starym Wiśniewie, Henryk Wierzbica w Lekowie i Ryszard Bolcyn w Wałcu.

Podczas uroczystości 15 pracowników wyróżniających się w działalności zawodowej i społecznej zostało udekorowanych odznaką „Przodownik Pracy Socjalistycznej”. Tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej nadano zespołowi kierowców i grupie pracowników działu produkcji, (ur, ś)

FINAŁ IX MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU CHOPINOWSKIEGO

(dokończenie ze str. 1)

onieśmielony żywiołową owacją jaką zgromadzeni na sali.

Nie mniej szczęśliwa jest srebrna medalistka — Dina Joffie z ZSRR. Dwie kolejne nagrody przypadły także w udziale przedstawicielom radzieckiej pianistyki: Tatianie Fiedkinie i Pawłowi Giliłowowi. Piątą i szóstą nagrodę zdo-

byli Dean Kramer z USA i Diana Kacso z Brazylii.

K. Zimerman otrzymał również nagrody specjalne: Towarzystwa im. Chopina za najlepsze wykonanie poloneza oraz Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków.

Pozostała ósemka finalistów otrzymała wyróżnienia regulaminowe.

W przerwie — przed rozpoczęciem koncertu — E. Gierek, P. Jaroszewicz

oraz inni członkowie najwyższych władz spotkali się z laureatami, jurorami oraz organizatorami konkursu. I sekretarz KC PZPR serdecznie pogratulował młodym artystom odniesionego sukcesu. Przez dłuższą chwilę rozmawiał z laureatem I nagrody, a także z jego rodzicami i wieloletnim wychowawcą — prof. Andrzejem Jasińskim.

Rozpoczyna się koncert. Jako pierwsza grała Diana Kacso, ostatni wystąpił Krystian Zimerman. Wszyscy laureaci przyjmowani byli niezwykle gorąco. Na estradę padały wiązanki kwiatów. Artyści na życzenie rozentuzjowanej publiczności wielokrotnie bisowali. (PAP)

nego przeciwdziałania marnotrawstwu paliwa i zdolności przewozowych. Kontrolę inspektorów gospodarki samochodowej i służby drogowej MO wskazywał na dość nagminny charakter takich zjawisk, na lekceważenie obowiązków zarządców przez kierowców i dyspozytorów, wobec których w rażących wypadkach stosuje się odpowiednie sankcje — ostrzeżenia, potrącenia premii itd.

Codziennie obserwacje wskazują jednak również na potrzebę dalszego usprawniania kontaktów, zacieśnienia współpracy między dyspozytorami baz transportowych a placówkami PSK, doskonalenia form propagandy i informacji, dostosowanie systemu pracy akwizycyjnej do potrzeb. Dotyczy to zarówno godzin obsługi (wiadomo przecież, że na dłuższe trasy kierowcy wyruszają zazwyczaj przed otwarciem placówek PSK), jej jakości, elastyczności, pełnego wykorzystania szansy biejących kontaktów między poszczególnymi jednostkami akwizycyjnymi. Dlaczego np. łatwiej przystawić w karcie drogowej pieczęć „brak towaru”, niż zatrudzić się o zapewnienie ładunku przez inną placówkę PSK na kilkusetkilometrowej niekiedy trasie pustego pojazdu?

(woj)



WOLNA OB06A OLA PBZEW0Z0W

SAMOCCHODY PUSTE W MAGAZYNACH TŁOK

trawstwo potencjału przewozowego na naszych drogach budzi uzasadniony sprzeciw. Oto kilka tylko meldunków zacerpiętych z ostatnich raportów inspektorów gospodarki samochodowej Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie. Na trasie Słupsk — Jastrowie dwa stary bezprzyczep ze słupskiego MPK przewożyły wielokrotnie płyt ki chodnikowe. Zadanie to powierzono dwóm kierowcom, użyto dwóch samochodów. A przecież wystarczyłby jeden kierowca i jeden pojazd z przyczepą!

W tym samym czasie — przez całe dwa tygodnie — na ulicy Szczecińskiej w Słupsku stała bezczynnie załadowana cegłami przyczepa (własność Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego), którą z braku zainteresowanych zdeponowano w końcu w pobliskim zakładzie. Star z POM w Wiekowie załadowany wyłącznie... powiatem wysłano aż

do Warszawy, by przywieźć stamtąd dwa drobne akcesoria. Oczywiście kierowca ani myślał zgłosić się w placówkę PSK. Dla odmiany kierowca samochodu ciężarowego ze szczecińskiego oddziału Wojewódzkiego Zakładu Transportu Mleczarskiego za meldował się z 5-tonowym pustym pojazdem w placówce PSK w Olecku, ale odmówił zabrania po drodze do Szczecinka ładunku do Kwidzyna. Inny kierowca, zatrzymany w Białym Borze a zatrudniony w złotowskiej filii PTHW, zademonstrował inspektorowi kartę drogową z wpisem przewozu „artykułów przemysłowych”. Okazało się, że skrzynia ładowna była pusta, a zapis fikcyjny. Wielokrotnie inspektorzy stwierdzili też wykorzystywanie wielotonowych ciężarówek do... prywatnego przewozu osób.

W czasach szczególnego deficytu transportowego konieczne jest podjęcie skutecz-

(Inf. wł.). Rezerwy przewozowe na transportowych szlakach są nadal ogromne, a świadczą o nich choćby Wyniki ostatnich kontroli Przeprowadzonych przez inspektorów gospodarki samochodowej i służbę drogową Mo. Tabor należący do różnych jednostek gospodarczych jeździ często — w tym „jawnie” na bardzo długich trasach — bez ładunków, „topień wykorzystania przyczep budzi wiele zastrzeżeń, kierowcy niezbyt chętnie zgłaszają się do placówek PSK, które zresztą Nierazko zamiast towaru ferują... pieczęć o ich waku. Z drugiej strony wiadomo, że w magazynach wie- „przedsiębiorstw zalega Wiele towarów, które z powodu kłopotów transportowych nie mogą dotrzeć do Odbiorców w różnych zakątkach kraju. Tradycyjną porcją na tej liście są na Wykład: różne asortymenty „produkcyjne przemysłu Rzewnego. Natomiast w zakładach Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „La”s” zapasy przeznaczone dla licznych odbiorców — m.in. w postaci Przetworów, suszów itp., a „ięc towarów rynkowych — „zrosły w porównaniu z „kiem ubiegłym o ponad 40 min zł.

W tej sytuacji — a przecież przykładów takich jest łącznie więcej — marn-

Erta Kika
dnia

Przed IV Konkursem „DO-RO”

Wczoraj, w Koszalinie z udziałem dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych, sekretarzy POP i komitetów zakładowych oraz aktywów stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT, odbyła się w KW PZPR narada poświęcona omówieniu głównych kierunków działalności politycznej i gospodarczej w zakresie poprawy jakości i nowoczesności produkcji oraz przygotowaniu do udziału załóg przedsiębiorstw w IV Konkursie Dobrej Roboty.

W referacie bardzo silnie podkreślono braki i niedociągnięcia w działalności niektórych przedsiębiorstw, szczególnie w realizacji planowych zadań na zaopatrzenie rynku i eksport. Wywiązanie się z zadań planowych w zakresie eksportu jest uzależnione od poziomu jakości produkcji i nowoczesności wyrobów. Jako pozytywne przykłady wymieniono ZPE „Kaziel” które w bieżącym roku 25-krotnie zwiększą eksport swych wyrobów oraz Szczecińskie Zakłady Przemysłu Terenowego, eksportujące aż 80 proc. swych wyrobów.

W dyskusji omówiono również przygotowania zakładów do udziału w IV Konkursie Dobrej Roboty, którego celem jest doskonalenie pracy przedsiębiorstw we wszystkich dziedzinach ich działalności, (wł)

Kombatanckie zobowiązania

W Koszalinie odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Referat o licznościowy precyzujący zadania koszalińskiej organizacji ZBoWiD przed VII Zjazdem PZPR wygłosił prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, płk Jan Tran.

W dyskusji podkreślano dorobek dotychczasowej działalności kombatanów w województwie koszalińskim.

Przedstawiciele różnych środowisk kombatanckich deklaruwali konkretne zobowiązania i czynny społeczny. Spośród wielu (feobowiązań warto wymienić deklarację zbawidowców z Biało-gardu, którzy będą pracować m. in. przy urządzaniu promenad. Natomiast weterani z gminy Siłnowo będą pomagać przy budowie drogi.

Zasłużonym kombatanom wręczono odznaczenia państwa we i wojskowe. Józef Ryba otrzymał Order Krzyża Grunwaldu III klasy, Walenty Skory — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a Eugeniusz Demidziuk — Krzyż Walecznych. Wielu zbawidowców udekorowano medalami wojskowymi.

(A. K.)

SPORT • SPORT •

Piłkarskie ME

We wczorajszym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo grupy I CSRS wygrała z Anglią 2:1 (1:1). Mecz odbył się w Bratysławie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nehoda w 45 min i Galis w 47 min., dla Anglików gola zdobył Channon w 26 min.

Środowy mecz pomiędzy reprezentacjami Anglii i CSRS przerwano z powodu gęstej mgły.

Po zwycięstwie CSRS sytuacja w grupie I skomplikowała się i sprawa awansu nadal pozostaje otwarta.

SZKOCJA — DANIA 3:1 (0:1). Zwycięstwo pozwoliło Szkotom zmniejszyć dystans do lidera grupy — Hiszpanii do jednego punktu. W grupie IV oprócz tych zespołów szansę na awans mają jeszcze Rumunia. Spotka się ona zarówno ze Szkocją (na wyjeździe), jak i z Hiszpanią (u siebie).



JesieA stwarza szczególnie trudne warunki na drogach dla samochodów i motocykli. Mokra często jezdźnia „płdająca” z drzew liście przyczyniają się do poślizgów, zwłaszcza przy szybkiej i niestabilnej jeździe. Skutki zaś są tragiczne, o czym świadczą kroniki z wypadków drogowych.

Na zdjęciu: ten samochód, leżący w rowie, zdarzył się z samochodem osobowym marki syrena (stoi na prawym poboczu) na jednym z niebezpiecznych zakrętów Szwajcarii Południowej. Szczęśliwie ofiar w ludziach nie było, lecz mocno ucierpiał obydwaj pojazdy, no wypadku nie doszło by, gdyby kierowcy jechali ostrożnie, nie ścinali zakrętu, (hz)

Fot.: JERZY PATAJC

Drugi etap wprowadzania wyższych cen skupu mleka

Jak już informowaliśmy, zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów, w bież. roku podwyższone zostały ceny skupu mleka, przy zachowaniu jego dotychczasowych cen detalicznych. Jest to wyrazem konsekwentnej realizacji polityki rolnej, zmierzającej do dalszego rozwoju produkcji artykułów żywnościowych, przeciwdziałania tendencjom spadkowym w produkcji zwierzęcej i zachęcającej rolników do jej intensyfikacji.

W pierwszym etapie wprowadzania podwyżki cen skupu mleka — obowiązującym od 11 sierpnia br. — cenę skupu podniesiono średnio o 30 gr na 1 litrze. Od 1 listopada br. cena ta zostanie podwyższona o dalsze średnio 20 gr za litr.

Tak więc w drugim etapie podwyżki nowa cena mleka w klasie B wynosi w okresie zimowym za jednostkę tłuszczu 95 gr, a za białko zawarte w 1 litrze mleka — 1,15 zł. W okresie letnim natomiast ceny te kształtować się będą — odpowiednio: 81 gr i 90 gr.

Oznacza to, że np. za każdy litr mleka o zawartości 3,5 proc. tłuszczu rolnik otrzyma w miesiącach zimowych 4,48 zł — tj. o 61 gr więcej niż w okresie zimowym ub. roku i o 92 gr więcej niż w październiku br.

Ponadto rolnicy, którzy ze spółdzielczością mleczarską zawarli umowy na produkcję i dostawy mleka, otrzymają dopłatę w wysokości 50 gr do każdego litra mleka odpowiadającego wymogom klasy A.

Tak więc rolnik dostarczający do spółdzielni mleczarskiej mleko o zawartości 3,5 proc. tłuszczu i odpowiednich normach jakościowych, otrzyma za każde 1000 litrów takiego mleka zapłatę w wysokości 4,980 zł, tj. o 810 złotych więcej niż w ubiegłorocznym sezonie zimowym. (PAP)

CENTRALNA MAGISTRALA KOLEJOWA WYDŁUŻA SIĘ

Budowniczo Centralnej Magistrali Kolejowej przystąpili do układania torów na następnym odcinku tej ważnej arterii, a mianowicie na trasie Idzikowice — Mszczonów. Budowa tego odcinka zakończona zostanie w przyszłym roku i wówczas magistrala połą-

czy się z linią Skierniewice — Łuków. Po wybudowaniu odcinka: Mszczonów — Grodzisk Maz., magistrala połączona zostanie bezpośrednio z warszawskim węzłem kolejowym. W następnych latach CMK przedłużona zostanie do Sochaczewa i Płocka. (PAP)

PO POSIEDZENIU BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

WSZYSTKO DLA RYNKU

Ostatni kwartał roku jest zwykle dla handlu wewnętrznego okresem bardzo ożywionego ruchu. Na ostatnie miesiące przypadają bowiem sezonowe zakupy zimowej konfekcji, zaopatrzenie w węgiel i ziemniaki — wzrasta zainteresowanie wszystkimi artykułami służącymi wyposażeniu mieszkań, których budownictwo oddaje pod koniec roku znacznie więcej. Zimowe urlopy i ferie skłaniają do kompletowania sprzętu sportowego. Ponadto z okazji grudniowych świąt wzrastają zakupy różnych okolicznościowych artykułów upominkowych, a także — co bardzo ważne — całej gamy produktów spożywczych.

Te tradycyjne tendencje sezonowego ożywienia rynku wymagają obecnie przygotowań towarowych i organizacyjnych na większą niż dawniej skalę, ponieważ szybki, wyprzedzający pierwotne ustalenia wzrost dochodów ludności stanowi silny bodziec do zwiększenia zakupów na miarę rosnących możliwości społeczeństwa.

Biuro Polityczne KC PZPR, zapoznając się z przedstawioną przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług analizą sytuacji rynkowej podkreśliło znaczenie tych problemów w zestawieniu z analizą całej sytuacji pieniężno-towarowej. Sprzedaż detaliczna w bieżącym kwartale osiągnęła wartość 224 miliardów zł, co oznacza, że będzie o 13 proc. wyższa aniżeli w IV kwartale ub. roku. Natomiast jej udział w sprzedaży, rocznej wyniesie ponad 28 proc. Są to najwyższe z dotychczas realizowanych zadań handlu w końcowych kwartałach roku.

Wielkość dostaw towarów rynkowych, zgłoszonych przez resorty przemysłowe oraz handel zagraniczny odpowiada globalnie potrzebom w IV kwartale br. Pulę artykułów rynkowych powinny też wzbogacić dodatkowe dostawy, będące wynikiem zobowiązań załóg w czynnie jzardowym oraz uzupełniające dostawy wielu atrakcyjnych artykułów — zgodnie z decyzją Prezydium Rządu w ostatnich tygodniach.

W tegorocznej batalii o towary, prowadzonej przez wszystkie organizacje handlowe, nie chodzi tylko o wykonanie planu produkcji rynkowej. Plan jest uważany za punkt wyjścia, a satysfakcjonują dodatkowe ilości wyrobów, dostawy artykułów o wyższym

standardzie, lepiej służących zaspokojeniu popytu, bo takie ukierunkowanie zapotrzebowania dyktuje stały wzrost zamożności społeczeństwa. W licznych budżetach rodzinnych zwiększone dochody wyzwoliły nowe wymagania, w innych umożliwiły sporę podwyższenie standardu bytu. Jednak wspólną cechą jest chęć zakupu artykułów nowoczesnych, lepszych i ładniejszych od tych, które produkowano dawniej. Wynikają z tego obowiązki dla wszystkich, którzy mają wpływ na zwiększenie dynamiki dostaw i pełniejsze dostosowywanie ofert rynkowego zapotrzebowania.

Na posiedzeniu Biura Politycznego podkreślono, że wielu branżom przemysłów konsumpcyjnych stworzono warunki ilościowego i jakościowego rozwoju produkcji, uznając, iż jej poziom ma decydujący wpływ na realizację polityki, zmierzającej do poprawy poziomu życia społeczeństwa. O randze, jaką nadano rozbudowie przemysłów rynkowych świadczą nakłady inwestycyjne tych działów. W jednym tylko np. resorcie — przemysłu lekkiego — inwestycje w obecnej 5-lacie osiągnęły ok. 65 mld zł. Zbudowano 74 nowe fabryki, a 130 zmodernizowano wyposażając je w nowoczesne maszyny.

Nienotowane dotychczas zmiany nastąpiły w przemyśle spożywczym, który od podstaw wybudował w tej 5-lacie ok. 160 dużych zakładów, dysponując w tym okresie nakładami wyższymi aniżeli w ciągu 25 poprzednich lat.

Załogi większości zakładów realizują obecnie przedzjazdowy czyn produkcyjny, który staje się źródłem dodatkowych dostaw towarów, przeznaczonych do sprzedaży częściowo, jeszcze w br. Handel dokładnie określa asortymentowy układ pożądaných artykułów. Zgodnie z generalnym Dostawami odbiorców wiadomo, że powinny to być w każdym przypadku towary dobre i potrzebne. Dobra jakość wyrobów rynkowych decyduje w dużym stopniu o poziomie zaspokojenia i dobrym samopoczuciu klientów — jest wśnólnym interesem wytwórców i odbiorców. To największy i najwidoczniejszy z problemów. Dłonie z nowych inwestycji, nie mówiąc już o tym, że również wcnłna i niezmiennie ważna sprawa, byłoby ew. stłfaj snowo dowane marnotrawstwem surowców

czy też nie w pełni racjonalnym ich wykorzystaniem np. wskutek nie dość „trafionej” produkcji.

Kolejnym elementem istotnym dla milionów klientów jest terminowość i ciągłość zaopatrzenia w różne towary. Obowiązki w tym zakresie spadają na producentów i na handel. Taryfa ulgowa jest tu niedopuszczalna. Nie można tolerować braków nie mających obiektywnego uzasadnienia, a powstałych z niedołężności czy niedbalstwa.

Zdając sobie sprawę z wielkiego zakresu obowiązków handlu, który działa w trudnych warunkach i boryka się z wieloma kłopotami, trzeba też przypomnieć o posunięciach organizacyjnych, które ostatnio ułatwiają mu pracę. Należy przede wszystkim wprowadzenie nowego systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw, który umożliwi kierownictwom większą operatywność gospodarowania, a także przyjęte ostatnio zasady ograniczonej odpowiedzialności materialnej załóg. Rezultaty tego posunięcia, które sprzyja zwiększaniu za trudnienia pracowników na pół etatu i na godziny, a również pozwala na przesuwanie personelu do stoisk o największym ruchu, powinny być widoczne już w najbliższym czasie, a więc właśnie w pełni sezonu.

Na spotkaniach przedzjazdowych zarówno I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk jak i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz podkreślali ogromne znaczenie poprawy zaopatrzenia, przede wszystkim w aspekcie sprostania rosnącemu popytowi na artykuły przemysłowe i spożywcze.

Sprawy te są stale w centrum zainteresowania najwyższych władz. Powinny też stać się przedmiotem głównej troski Wszystkich producentów wyrobów rynkowych i wszystkich pracowników handlu: hurtowego i detalicznego. Ich zasadnicze wezłowe zadanie — to nieustanne, konsekwentne działanie na rzecz stałego polepszenia zaopatrzenia i pogłębiania i utrwalania równowagi pieniężno-rynkowej. Jest to niezmiernie ważne również ze społecznego punktu widzenia, ponieważ umacnia prawidłowo pojęcie poczucia odpowiedzialności i zwiększa satysfakcję ludzi pracy z osiąganego wzrostu dobrobytu.

ANNA LUTOBO (PAP)

WE WROCŁAWIU TEATRY STUDENCKIE Z CAŁEGO ŚWIATA

W V Festiwalu Teatru Otwartego we Wrocławiu bierze udział kilkanaście najlepszych teatrów studenckich z całego świata. Publiczność wrocławska silnie związana z teatrem i zainteresowana no wymi jego formami ma okazję obejrzeć także ciekawe imprezy towarzyszące. W jednej z nich; nazwanej „Festiwal młodym robotnikom” wystąpiły zespoły ze Związku Radzieckiego, Jugosławii, Anglii i Hiszpanii. Oryginalny spektakl publiczność przyjęła z dużym uznaniem.

Na zdjęciu: „Friend Roadshow” z Anglii.

CAF — Hawalej



FIZYKA — MATEMATYKA WKRÓTCE KURS PRZYGOTOWAWCZY TV, DLA KANDYDATÓW NA WYŻSZE STUDIA

Już wkrótce rozpocznie się tegoroczna edycja Telewizyjnego Kursu Przygotowawczego dla kandydatów na wyższe studia. Obejmuje on wybrane zagadnienia matematyki i fizyki ze szczególnym uwzględnieniem tych działów, których dobra znajomość niezbędna jest na studiach. Wykłady, prowadzone przez profesorów i docentów szkół wyższych, ilustrowane będą planszami, modelami i specjalnie opracowanymi filmami. Terminy i tytuły wykładów ogłaszać będzie telewizja, prasa codzienna oraz tygodnik „Radio i Telewizja”.

Systematyczne wykłady kursu TV rozpoczną się na początku stycznia i trwać będą do końca czerwca. Natomiast już na początku listopada (matematyka) i grudnia (fizyka) słuchacze rozwiązywać zaczną pierwsze prace kontrolne; treść i stopień trudności zadań odpowiadających wymaganiom, stawianym kandydatom na egzaminach wstępnych do szkół wyższych. Tematy zadań drukowane będą przez „Sztandar Młodych” oraz „Życie i Nowoczesność” — czwartkowy dodatek „Życia Warszawy”. Nadesłane przez słuchaczy do Politechniki Warszawskiej i Wrocławskiej rozwiązania tych zadań oceniać będą i odsyłać wraz z pisemną konsultacją nauczyciele akademicy.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że kursy, przygotowywane przez słuchaczy do Politechniki Warszawskiej i Wrocławskiej, pomagają im w przygotowaniu do egzaminów wstępnych do szkół wyższych. Z tej formy pomocy skorzystało od 1966 roku wiele tysięcy osób, zwiększając z małych miast, osiedli i wsi. Udział w kursie jest całkowicie dobrowolny i nie kontrolowany. (PAP)

Konkurs na nową siedzibę muzeum w Kołobrzegu

(Inf. wł.). Systematycznie powiększają się zbiory Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu. Dotychczasowa siedziba tej placówki — wieża gotyckiej kolegiaty, adaptowana do celów muzealnych, już nie wystarcza. Traktowana jest zresztą, jako tymczasowe lokum muzeum. Budowa właściwego przewidziana jest w najbliższych latach. Ma to być budowla odpowiadająca randze kołobrzegijskiego muzeum i jego popularności (w tym roku ponad 400 tysięcy zwiedzających).

Ostatnio koszaliński oddział SARP, na zlecenie Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz Wydziału Kultury UW, ogłosił konkurs na opracowanie koncepcji Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu. Do udziału w konkursie zaproszono po jednym zespole architektów z Katowic i Gdańska oraz sześć zespołów koszalińskich. Ogłoszenie konkursu nastąpi 15 II 1976 r. Potem przewidziana jest wystawa prac konkursowych i dyskusja publiczna nad nimi.

Nowy obiekt lub obiekty muzealne planuje się zlokalizować nad Parsętą, na terenie dawnych fortyfikacji. Założenia przewidują, że będzie to placówka duża, zdolna przyjąć jednocześnie około 500 zwiedzających. Część ekspozycji (pojazdy, działa itp.) prezentowana będzie tak jak dotychczas w plenerze. Nowe pomieszczenia muzeum zapewnią muzeum spełnianie wszystkich funkcji, a więc oprócz wystawienniczej także konserwatorskiej, naukowo-badawczej, oświatowej, (par)

49 SAMOCHODÓW Z PKO

(Inf. wł.) w sali kina „Kryterium” w Koszalinie odbyły się kolejne publiczne losowania samochodów osobowych wśród posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO z wkładami po 9 tys. zł premii wanych samochodami z województwa koszalińskiego i śląskiego. Wylosowano 49 pojazdów, w tym 8 polskich fiatów 125 p (1300 cm sześć), 2 trójkątne-limuzyny, 3 zaporożce i 36 srr?n-105. Natomiast, bo aż 14 samochodów, wygrali właściciele książeczek z rejonu bankowego PKO Koszalin, 11 — z rejonu śląskiego, po 7 — z rejonu szecińskiego, kołobrzegijskiego i lebońskiego, 2 — białogardzkiego i 1 — człuchowskiego Pol

skie fiaty padły n* nurne 4.122.891 US, 4.293.29* .ys, 4.921.459 US, 4.921.457 US, 4.995.358 US, 5.705.1*4 tra, 6.813.366 US, 6.817.178 US- yg, bantv-rmuzyny: 2.449.531 .. 5.907.603 US, natomiast **Ug rożce: 1.884.690 US, 3.149.??-nie- 5.705.504 US. są to dane oficjalne. Nasteone losowanie tego ty- pu odbędzie się 28 stycznia przyszłego roku. Jednocznie informujnt-ny, że 105*Vvch ks*?czek „samoechpdow, zł PKO z wkładami po 8 *Josz* wstawionych w woi *O* lńńskim i śląpskim, prze*o* wadził Oddział Wniewódzkiego Narodowego Banku P* (ir) w Szczecinie.

UWAGA CZYTELNICY POSIADAJĄCY KREWNYCH LUB ZNAJOMYCH ZA GRANICĄ

Wobec licznych zapytań informujemy osoby zainteresowane, że prenumeratę naszego pisma ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych, ul. Wronia 23, 00-840 Warszawa, nr konta PKO 1-6-100024.

Cena prenumeraty z dostawą pocztą zwykłą, opłacanej przez zleceniodawców indywidualnych wynosi: kwartalnie 136,50 zł, półrocznie 273 zł, rocznie 546 zł. Prenumerata przyjmowana jest do 1 każdego miesiąca z jednomiesięcznym wyprzedzeniem. Prenumerata na rok 1976 przyjmowana jest do dnia 1 grudnia 1975 r.

Ponadto RSW „Prasa — Książka — Ruch” BKW? przyjmuje zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę wszystkich dzienników i czasopism ukazujących się w Polsce, douczając do cen prenumeraty krajowej narzut eksportowy w wysokości 50 proc. (wysyłka pocztą zwykłą).

DLACZEGO NIE REALIZUJĄ ZADAŃ?

TAKIE
BUTY...

Dochodziło już do tego, że handel skłamał reklamując na obuwie ze słupskiej fabryki „Alki”, nie otwierając nawet opakowań... Ryzyko otnięcia pomyłki było doprawdy minimalne.

Ta sama fabryka, która na licznych targach i giełdach zbierała medale za wzornictwo, zawodziła w masowej, rynkowej produkcji. Rozmaite przyczyny tego stanu zanotowano i zanalizowano. Główną jednak, jak się obecnie w zakładzie uważa, była pogoda za nadmierną ilością plus cięgie poczucie niemożności zrealizowania wymaganej ilości. Nieustanne atakowanie niemożliwego do osiągnięcia celu kończy się ciężką frustracją, nie tylko u pojedynczego człowieka.

Człowiekowi potrzebny jest do szczęścia sukces, choćby od czasu do czasu. Załóżcie fabrycznej też jest potrzebny sukces. A sukcesu nie było. Fabryka źle wystartowała, zepsuła sobie markę u odbiorców raz i drugi, spowodowała lawinę krytyki niemal totalnej. Stara to prawda, że dziesięć łatwiej wejść na rynek z nowym zupełnie towarem nieznaną marką, niż zrehabilitować raz nadszarpnięte imię.

Stara to prawda również, że aby produkt był dobry, producent musi czuć się dobrze. Z wielu przyczyn załóżce „Alki” daleko było do dobrego samopoczucia.

Nowy dyrektor fabryki (nie tylko „Alki”, lecz całego przedsiębiorstwa wielozakładowego, potocznie zwanego kombinatem) Jerzy Nienartowicz uważa, że o poprawie jakości produkcji, czyli o „być albo nie być” fabryki, zdecydowały ostatecznie poprawa stosunków międzyludzkich i atmosfery w zakładzie.

Plan ilościowy jest wreszcie realny i ludzie widzą, że można go zrobić. To stwarza zupełnie inny klimat i podejście do pracy. Ta realność zadania.

Przedsiębiorstwo wielozakładowe „Alka” pracuje obecnie w nowym systemie ekonomicznym, jako tzw. jednostka inicjująca nowy system. Nam, przeciętnym nosicielom obuwia, nie są raczej potrzebne dokładne w tym względzie objaśnienia, dobrze jednak wiedzieć najogólniej, że system ten wręcz zmusza do produkowania wyrobów dobrych. Przedsiębiorstwo bowiem w ogromnym stopniu samo na siebie musi pracować, „utrzymać się” i zarobić na produkcji sprzedanej, tzn. nie tylko wypuszczonej z fabryki i dostarczonej do magazynów handlu, lecz konkretnie sprzedanej, zaakceptowanej przez klienta. Trzeba wyrób sprzedać lub — ponieść ciężar finansowy produkcji nie trafionej. Od sprzedaży wyrobów zależy wiele wskaźników ogólnych, Jfpz i całkiem bezpośrednia wysokość zarobków każdego pracownika.

Na razie cięża jeszcze fabryce stare grzechy — w sensie dotkliwym, bo materialnym. W magazynie, na przykład, przystosowanym do przechowywania 100—120 tys. par obuwia, składują się aktualnie 220 tys. par; od kilku lat niemała ilość butów zalegała też halę gimnastyczną szkoły przy fabryce, ba nawet klub fabryczny... I wszystko to, trzeba sprzedać po cenach znacznie obniżonych (bo lepszy jakikolwiek towar, niż żaden) i jest nadzieja, że towar pójdzie; cztery kioski przy zakładzie obłożone przez chętnych.

Szef magazynów użera się z mistrzami! I żebyście więcej uwagi zwracali na to, jak produkują wasze warsztaty, to byście leżeli z pretensjami, że w magazynach nie ma miejsca. Klienci nie rozohwytają butów w złych, pakowanych nie podług numerów albo źle znakowanych!

Rzecz nie w tym, żeby sprzedawać w sklepach po obniżonej cenie i wie o tym zakładzie każdy pracownik, odkąd ta Prawa dotyczy go bezpośrednio, finansowo. Już dotyczy — lub ma dotyczyć w najbliższym czasie. Uczęsz, że obserwujemy pierwsze widome oznaki poprawy. Od teraz systematycznie zmniejsza się liczbę reklamacji z handlu. Nie tylko z handlowych komórek odbioru jakościowego, lecz i pośrednio od klientów. Wzrastają dostawy obuwia w pierwszym gatunku. Kierownicy sklepów obuwianych w Koszalinie i w Pucku przyznają, że obuwie z „Alki” po prostu się, zaś umowy są wykonywane rytmicznie.

Są więc już wyraźne i odczuwalne oznaki działania zarówno nowego systemu ekonomicznego, jak i realizacji zakładowego programu poprawy jakości.

Stawia się w tym programie przede wszystkim na lepsze samopoczucie człowieka w fabryce, w procesie produkcji. Na przełamanie pewnych niedobrych, zastarzałych nawyków — zwłaszcza w sferze podejmowania decyzji na wszystkich szczeblach, od warsztatu do dyrekcji. Na unowocześnienie struktur organizacyjnych. Na poprawę warunków socjalnych, usunięcie uciążliwości pozornie drobnych, lecz jakże dokuczliwych: żeby nie jeden bufet był, lecz kilka dobrze prosperujących, żeby usprawnić opiekę zdrowotną nad załogą i przyspieszyć budowę drugiego przedszkola, żeby ten sklep naprzeciwko fabryki lepiej był zaopatrzony a kursowanie autobusów sprzed i do fabryki nie doprowadzało ludzi do białej gorączki i nie odbijało się na dyscyplinie pracy.

W programie wiele miejsca poświęcono kwalifikacjom robotnic i mistrzów, systematycznemu podnoszeniu wiedzy zawodowej, szerszej specjalizacji.

— Ale gdy mówię o kwalifikacjach, mam na myśli również, co do mistrzów, umiejętność kierowania zespołem ludzkim — dodaje dyr. Nienartowicz. — Rospisana była taka ankieta u nas, anonimowa zresztą, o warunkach pracy. Ileż robotnic skarżyło się na, zwyczajnie mówiąc, chamstwo niektórych osób ze średniego i niższego dozoru...

Człowiekowi, załóżce — potrzebny jest sukces. Nim klienci zaakceptują znak firmowy „Alki” jako synonim wyrobu dobrej jakości, odnotujemy skromny sukces na dzień dzisiejszy: załoga szwalni zaczęła systematycznie wykonywać normę. Na szwalni wreszcie zarabia się pieniądze — mówią w fabryce.

Ale...

Trudno, nawet starając się ogromnie i systematycznie, zagwarantować produkcję wyrobów wysokiej jakości, gdy wcale nierzadko surowiec przychodzi gorszy, kleje nie trzymają, jeżeli denerwują i wprowadzają zakłócenie w ogólnym harmonogramie przestoje maszyn z powodu braku części zamiennych, jeżeli dotkliwie braki w zatrudnieniu nie pozwalają skupić się na właściwym wykonaniu wyrobu.

Trudności tego rodzaju nie dotyczą, jak wiadomo, jedynie słupskiej „Alki”, lecz wielu fabryk obuwia w kraju. Bo też nie tylko „Alka” przyczyniała się do zapychania półek sklepowych niechodliwym towarem. I nie po to wspominam o surowcach (zaś 60 proc. surowca dla obuwników dostarcza chemia) i maszynowych trudnościach, żeby rozgrzeszać wykonawców z tego, co zależy od człowieka przy jego stanowisku pracy. Skoro jednak była mowa o samopoczuciu człowieka w procesie produkcji, to kiepskie ono jest, gdy trafiają się przymusy we przestoje, zwłaszcza w kontekście konieczności maksymalnego wykorzystywania czasu pracy, kampanii o dobre zużycie każdej godziny. Przymusowe przestoje dotkliwie są zarówno dla ogólnofabrycznej, jak i dla indywidualnej kieszeni. Złaski, w nowym systemie, jakim się „Alka” rządzi.

Realizację zakładowego programu poprawy jakości, systematycznie śledzi KW PZPR w Słupsku. Śledzi oraz pomaga w potrzebie. Kierunki natarcia ustalane są — wreszcie — wspólnie z załogami poszczególnych wydziałów i oddziałów produkcyjnych. Atmosferę niemal bitewną starwa realizowane już (bez przesady w pocie czoła) ustalanie takich powiązań międzyoperacyjnych i taka synchronizacja dostaw elementów, potrzebnych na każdej linii, aby wykonywany był plan dzienny, a nawet godzinowy.

Jest to zresztą pierwszoplanowy obecnie temat w fabryce, żywo dyskutowany w kampanii przedzjazdowej w oddziałowych organizacjach partyjnych. Dyskutowany na praktycznych przykładach codziennej realizacji planowych zadań.

Drugi, ściśle z tym związany temat: dyscyplina, wykorzystanie czasu pracy. Jest nad czym się głowić. Zakładowa gazeta „Konfrontacje” donosi, że tegoroczna absencja chorobowa w „Alce” osiągnęła najwyższy już poziom. A równocześnie nieobecność usprawiedliwiona stanowi niewielką pozycję w ogólnym wymiarze strat czasu i ma tendencję malejącą, natomiast nieobecność nie usprawiedliwiona ma tendencję zwykłą...

Kolosalny wysiłek musi więc jeszcze uczynić, na wiele musi się zdobyć załoga „Alki”, żeby dostarczać odbiorcom dobre buty, przysparzając zarazem sobie moralnej satysfakcji i materialnej korzyści.

Marazm został jednak przełamany, dobry początek zrobiony! To już procentuje. Kiedy koniec uwieńczy dzieło, odczujemy to — po prostu — na własnych nogach...

CZESŁAWA CZECHOWICZ



Wowo, aga to nazwy foteli produkowanych przez Zakład Meblowy w Czaplinku Szczecińskich Zakładów Przemysłu Terenowego. Wygodne i estetyczne fotele deszczą się powodzeniem na rynku krajowym i zagranicznym. Czaplinecki zakład produkuje także popularne krzesła finka i stoły randes II.

Zakład rozbudowuje się: kosztem kilkudziesięciu milionów złotych wzniesiono nowe pomieszczenia produkcyjne, dzięki czemu będzie można znacznie zwiększyć produkcję tak bar dzo poszukiwanych mebli. Przeprowadzka do nowych pomieszczeń nastąpi w przyszłym roku.

Na zdjęciu: Leonarda Saja okleja tekturą konstrukcję fotela typu wowo. (hz) Fot. JERZY PATAN

listy listy listy

Wszyscy będziemy seniorami

Chciałbym nawiązać do publikowanych pod tym tytułem słusznych uwag Jerzego Rudzika, zamieszczonych w 232 numerze Głosu Pomorza. Ciekawość był artykuł, zawierający wiele prawdy, ale... nie całej prawdy. Rzeczywiście, starzy ludzie w miastach — często korzystają z pomocy i opieki czy to opiekunów społecznych, czy sióstr PCK, czy działaczy PPZPS. Ale ci, starzy, którzy mieszkają na odludziu, po wioskach i gospodarstwach rolnych — jakże często pozostawieni są sami sobie. Podam choćby własny przykład: mam

lat 70, żona — 68. W dodatku żona jest inwalidką ma amputowaną nogę, w której leży, niż chodzi. Ja też nie czuję się zbyt dobrze ze zdrowiem, a przecież muszę sam troszczyć się o załatwienie różnych spraw, bez których nie można po prostu egzystować. Przydałaby się nam bardzo pomoc — nie mówię o pomocy finansowej, bo państwo dało nam, rentę, która wystarczy nam na utrzymanie, ale o tym, że choćby załatwić opał na zimę nie jest nam, starym wcale łatwo. Zwykle przywieziecie węgiel stanowi problem, nie mówiąc o drze-

wie, czy innych rzeczach. Ile się trzeba nachodzić, żeby coś załatwić — a mnie nogi już odmawiają posłuszeństwa. Piszę o tym nie po to, żeby się skarżyć, lecz dlatego, że sądzę, iż w mojej sytuacji jest pewnie więcej starszych osób. Mam nadzieję, że może znajdą się ludzie, którzy pomyślą i o tych seniorach, mieszkających, jak ja, z dala od dużych skupisk ludzkich, a którym pamięć i pomoc otoczenia jest równie potrzebna.

Tadeusz Dębiński
Bukowo Morskie

Ta pomoc jest potrzebna...

Chciałbym napisać parę słów o pracy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Białogardzie. Działalność PKPS opiera się wyłącznie na funduszach, ofiarowanych na cele społeczne bądź przez zakłady pracy, bądź przez indywidualnych ofiarodawców, czy wreszcie uzyskiwanych ze zbiorów ulicznych. Nie jest tego grosza wiele — 0 wiele mniej, niż potrzeb. Ale mimo to w Białogardzie samych bonów żywnościowych wydano w br. za około 25 tys. zł, odzieży i obuwia za ok. 40 tys. zł, doraźnej pomocy udzielono 76 rodzinom, a 6 starych podopiecznych PKPS

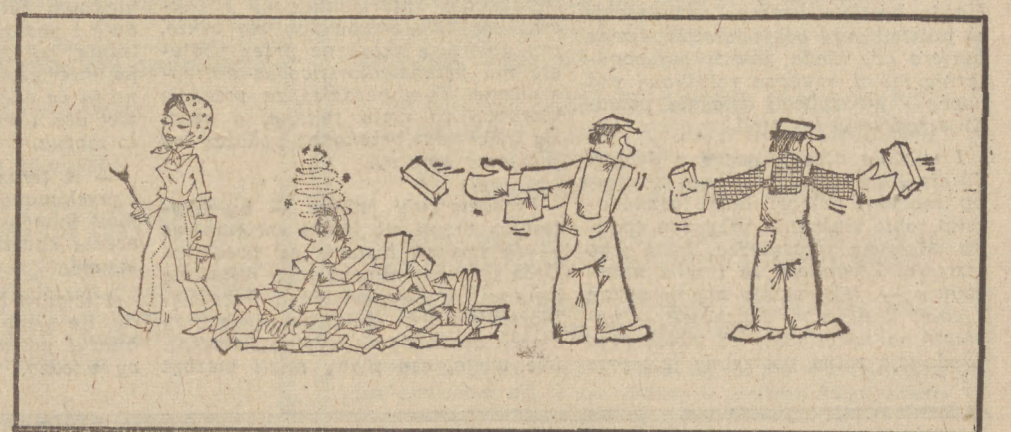
zaopatruje systematycznie w węgiel, odzież, obuwie i mleko.

Było to możliwe dzięki stałej współpracy i świadczącym, których nie szczędziły białogardzkiemu PKPS takie zakłady, jak „Eltra”, GS, WSS oraz Oddział Obrótu Artykułami Przemysłu Lekkiego WZGS Koszalin. Także po moc harcerzy jest dla PKPS bezcenna: chętnie organizują zbiórki pieniędzy, odzieży, pomagają starszym osobom w wykonywaniu cięższych prac domowych itp. Natomiast uzyskanie pomocy przed, sta wicieli rzemiosła, czy ludzi wolnych zawodów jest

dla PKPS o wiele trudniejsza, choć wierzę, że nie niemożliwa...

Na koniec trzeba jeszcze wymienić aktyw społeczny, dzięki któremu wszystkim oczekującym pomocy mieszkańcom miasta mogą ją otrzymać. Tacy, jak, Alfred Cenkiel, Antoni Grygo, Stefan Bułka, Aleksander Bardowski, Wanda Flis, Jan Rumbach, Stefan Szyszko, czy Józef Drozdowski — swą bezinteresowną pracę ofiarowują innym ludziom, pomagając im żyć.

Zdzisław Sałapatek
Białogard



W razie podejrzenia choroby zgłoś się
do dowolnie wybranej poradni.

ADRESY PORADNI SK6BN0-WENEROLOGICZNYCH
w województwie koszalińskim

BIAŁOGARD, ul. 1 Maja 23

DARŁOWO, ul. M. Curie Skłodowskiej 28

DRAWSKO POMORSKIE, ul. Staszica 13

KOŁOBRZEG, ul. Waryńskiego 7

KOSZALIN, ul. Kościuszki 7

ŚWIDWIN, ul. 22 Lipca 8

SZCZECINEK, ul. Wielkiego Proletariatu 4

Porady są bezpłatne

Skierowanie nie Jest potrzebne

Dyskrecja zapewniona

K-318/B-0

Głębokie wyrazy
współczucia
z powodu zgonu **MATKI**

prof. dr. hato

Wojciechowi

Gabrielowi

i mgr Annie

Bojanowskiej

składają

DYREKCJA, POP.
RADA ZAKŁADOWA
oraz PRACOWNICY
INSTYTUTU ZIEMNIANKA
w BONINIE

Wyrazy
głębokiego współczucia

Koledze

Ryszardowi

Krzewińskiemu

z powodu zgonu **ZONY**

składają
DYREKCJA, RADA
ZAKŁADOWA, POP.
i WSPÓŁPRACOWNICY
ZAKŁADÓW BUDOWLANO-
REMONTOWYCH KSM
w KOSZALINIE

Wyrazy
głębokiego współczucia

Józefie

Rubanowicz

i powodu śmierci **OJCA**

składają

RADA ZAKŁADOWA
i WSPÓŁPRACOWNICY
KPHRIN ODDZIAŁ
w KOŁOBRZEGU

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali
Współczucie i uczestniczyli
w ostatniej drodze
DROGIEGO MEŻA
I OJCA

Stefana Lenarta

serdeczne podziękowanie

składają

ZONA i DZIECI

W dniu 29 października 1975 roku zmarł tragicznie
podczas pełnienia obowiązków służbowych
w wieku 38 lat

JAN STOLTMAN

^arszy majster Bazy Produkcji Pomocniczej, długo-
letni i ceniony pracownik Przedsiębiorstwa Budow-
nictwa Rolniczego w Bytowie.
Wyrazy głębokiego współczucia **RODZINIE**

składają

1DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
i WSPÓŁPRACOWNICY

Pogrzeb odbędzie się 31 października 1975 r., o godz. 14.

112S555ISE55I: B 8

MIEJSKI ZARZĄD DRÓG i MOSTÓW
w Słupsku

maww i € B € Bamia

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH

że do 20X1 1975 r.

naależy składać

HARMONOGRAMY ROBÓT PRZEKOPOWYCH
na 1976 r.

JEDNOCZEŚNIE ZAWIADAMIAMY, 2EI

1) roboty zgłoszone po tym terminie nie zostaną ujęte
w planie rozkopów na 1976 r.,

2) na roboty nie ujęte planem nie będą wydawane
zezwoleń.

OBOWIAZEK ZGŁOSZENIA ww. robót ciętych na wszystkich
jednostkach państwowych, spółdzielczych i prywatnych.
K-2912-0

B=s=B a i:

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO*

Oddział nr 1

w Złocięncu, ul. Dawska 8

przyjmuje jeszcze
zapisy dziewcząt

na 3-letnie **KURSY KROJU i SZYCIA w:**

78-500 **DRAWSKO**, ul. Warmińska 2, tel. 620

78-320 **POŁCZYN ZDRÓJ**, ul. Grunwaldzka 34, tel. 495

Kursy kończą się egzaminem czeladniczym

K-2939-0

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego SITR
w Koszalinie

przyjmuje zapisy

NA KURS PRZYGOTOWAWCZY

NA STUDIA

ZAOCZNE i STACJONARNE

w akademiach rolniczych, na rok szkolny
1976/77

KURS OBEJMUJE PRZEDMIOTY — matematyka, fizyka,
chemia, biologia.

SZCZEGÓŁOWYCH UFORMACJI udziela Biuro Z O/W
SITR Koszalin, ul. Jana z Kolna 38, tel. 272-36, 227-12.

Zgłoszenia przyjmujemy do 15 listopada 1975 r.
K-2930

OPIEKUNKĘ do rocznego dziec-
ka zatrudnić. Warunki dobre. Łę-
bork, 15 Grudnia 28a/l. G-7046-0

PRZYJME ślusarza do zakładu
elektromechanicznego. Słupsk, 1'.
Buczka 16a. G-6998

NOWO otwarty Zakład Mecha-
niki Samochodowej poleca swoje
usługi w zakresie napraw i kon-
serwacji bieżącej. Słupsk, ul. Za-
miejska 19. Gp-6975-0

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk,
tel. 58-64, Małogrosz. G-6636-1

KURSY rosyjskiego, niemieckie-
go, angielskiego, francuskiego,
szwedzkiego Spółdzielni Naucz-
cieli Języków Obcych „Lingwista”
pomaga dzieciom, młodzieży, do-
rośłym w nauce, ułatwia podróże
zagraniczne. Nauczanie naoczne,
zaoczne: tempo normalne, przys-
pieszone (Koszalin, Słupsk, Szczeci-
nek, Łębork, Wałcz, Kołobrzeg,
Białogard). Zgłoszenia indy-
widualne i zakładów pracy ażół —
nadsyłać do 15 listopada br. „O-
świata”, Koszalin, Jana z Kol-
na 10. K-2917-0

WPISY aa caoaen* fkcrcpoadea-
ej*«) kursy lertślei budowa-
nych. lastalaeyajek. maszya*«
wych oraz kalkulacji i kosztory-
sowania. Inwocyeji i rzyjauje.
szczegółowych pletnsnych la
formacji udziela „Wiedza”
11-13# Kraków, al. Saasowskieo
K-M3/B-1

ZGINAŁ szczeniak, ratlerek, czar-
ny podpalany — suczka. Znalaz-
cę prosimy o zwrot za wynagro-
dzeniem. Koszalin, telefon 258-52,
po godz. szesnastej. Adres: Zwy-
cięstwa 94/8. G-7085

ZGUBIONO pieczęć o treści:
Usługowy Konny Transport Dro-
gowy. Bernard Nadolny, Kosza-
lin, ul. Bałtycka 3/13. G-7086

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły
Zawodowej nr 1 zgłasza zgubienie
legitymacji szkolnej na nazwiska:
Ryszard Pencarski i Piotr cichoc-
ki. G-6995

Dnia 26 października 1975 roku zmarł
W wieku 80 lat

płk dypl. w stanie spoczynku

MIECZYSLAW MOZDYNIEWICZ

uczestnik Kampanii Wrześniowej, aktywny działacz
ZBoWiD odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Vir-
tuti Militari, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżami Wale-
cznych i innymi odznaczeniami. Z głębokim żalem
żegnamy serdecznego kolegę i przyjaciela

{Cześć Jego Pamięci!

ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZBoWiD w SŁUPSKU

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW
BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
w Toruniu

ofert.i/e

zawarcie umowy

■ właścicielem budynku mieszkalnego położonego nad
morzem przystosowanego do pobytu wczasowiczów
pracowników tut. Biura i ich rodzin.

WYMAGANE WARUNKI:

A zaplecze sanitarne
• pomieszczenie przystosowane dla celów kulturalno-oiwi-
towych (telewizja, prasa)
• zabezpieczenie całodziennego wyżywienia przez właściciela lub w pobliżu.

Okres wynajmowania od 15 VI * 31 VIII 1976 r.

ISTNIEJE **MOŻLIWOŚĆ** udzielenia zaliczki zgodnej
ze spisną umową.

OFERTĘ NALEŻY PRZESŁAĆ pod -dressem Biura W Toruniu
ul. J. Nowickiego 30/32 z jednoczesnym określeniem:

• miejsca położenia
• ilości i wielkości pokoi
• warunków zaplecza sanitarnego
• warunków wyżywienia
• odpłatności za korzystanie z miejsc oraz wyżywienia
K-2938

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO!
* **REMONTOWO-BUDOWLANE**
W SŁUPSKU, ul. TUWIMA 23

ogłoszo

PRZETARG NIEOGRANICZONA

na sprzedaż samochodu marki żuk. nr rej. EV 35-51,
nr silnika 1500119/72, nr podwozia 040404. Cena wywo-
ławcza 35.750,— zł. Przetarg odbędzie się 20 XI 75 r.,
o godz. 12, w bazie przedsiębiorstwa w Słupsku, przy
ul. Przemysłowej 33. Pojazd można oglądać w dni
powszednie, w godzinach od 10—13. Przystępujący do
przetargu powinni wpłacić wadium, w wysokości 10%
ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu
do kasy przedsiębiorstwa lub NEP Słupsk nr 611-6-171.
K-2926

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY
TRANSPORTOWO-PRZELADUNKOWEJ „AKORD”
W KOSZALINIE

OCNICSZCf

PRZETARG NIEOGRANICZONA

ha sprzedaż:

1) samochodu marki żuk A-05, nr rej. EJ 31-61, nr sil-
nika 20191917, nr podwozia 113320 — cena wywo-
ławcza 42.500,— zł;
2) ładowacza obornika typ „Nuyn — 100”, nr fabrycz-
ni 42.472 cena wywoławcza 25.650,— zł.

Przetarg samochodu odbędzie się 7 XI 75 r., o godz. 9,
w Oddziale Spółdzielni Pracy „Akord” w Koszalinie,
ul. Boczna 2, gdzie można oglądać pojazd codziennie,
w godzinach od 10 do 12 natomiast przetarg na łado-
wacz obornika odbędzie się 10 XI 75 r. o godz. 9 w
Oddziale Spółdzielni Pracy „Akord” w Słupsku, ul.
Bałtycka nr 9, gdzie można oglądać ładowacz codzien-
nie, w godzinach od 10 do 12. Przystępujący do prze-
targu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10%
cenę wywoławczej w kasie Spółdzielni lub na konto
w NBP II O/M Koszalin nr 650-6-156 najpóźniej -w
przeddzień przetargu. Spółdzielnia zastrzega sobie pra-
wo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-2925

KOMUNIKAT

URZĘDU MIASTA i GMINY
w SIANOWIE

W związku z nadchodzącą zimą

przypominał się

O OBOWIAZKACH CIAŻĄCYCH NA WŁAŚCICIELACH i
ZARZĄDCACH NIERUCHOMOŚCI, KIEROWNIKACH PRZED
SIĘBIORSTW ZAKŁADÓW i INSTYTUCJI wynikających z art.
4, ust. 2, pkt. 4 ustawy, z dnia 22 IV 1959 r. o utrzymaniu
czystości i porządku w miastach i osiedlach (Dz. U. nr 27,
poz. 167) oraz rozdz. 4, okólnika nr 25 MGK z dnia 6 listo-
pada 1961 r. (Dz. Urz. MGK nr 18, poz. 109).

WYMIENIONE PRZEPISY zobowiązują osoby i jednostki
sprawujące zarząd nad nieruchomościami

DO OCZYSZCZANIA ZE ŚNIEGU, BŁOTA i ŁOPU
CHODNIKA i JEZDNI WZDŁUŻ NIERUCHOMOŚCI
i STOSOWANIA ŚRODKÓW
DO USUWANIA GOŁOLEDZI i ŚLIZGAWICY

NA WYSYPISKO ŚNIEGU wyznacza się tereny położone
przy ul. ŁUBUSZAN — prawa strona (zaniżenie ławkowe).

SKŁADOWANIE ŚNIEGU w innych miejscach na terenie
miasta jest niedozwolone.

RÓWNOCZEŚNIE PRZYPOMINA się, że kto wykracza prze-
ciw przepisom art. 4 cyt. ustawy — podlega karze aresztu
do 3 miesięcy lub grzywny do 4.500,* zł.

K-2841

31 PAŹDZIERNIKA PIĄTEK WOLFGANGA

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

17 — MO
88 — Straż Pożarni
99 — Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

iwitwY

KOSZALIN

Apteka nr 52, ul. Świerczewskiego 11-15, tel. 209-69

SŁUPSK

Apteka nr 31, ul. Wojska Pol. Miłego, tel. 28-93

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 19, tel. 23-36

LĘBORK

Apteka nr 30 ul. Półkoju 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięzców 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 49, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

WYSTAWY

KOSZALIN

MI ZBUD ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 — Wystawa etnograficzna pn. „Jamno i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”
* Ul. Bogusława II 15 — Wystawa prac honorowych laureatów nagrody SARP ora
„Exlibris marynistyczny”

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; w wtorek w godz. 12-18.

KLUB MPIK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotograficzna pod nazwą „Kobieta polska” oraz — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY RW (ul. Piastowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumielwicza z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyj. poniedziałków w godz. od 12 do 20

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — otwarte w godzinach 10-18. 1) Dzieje i Kultura Pomorza Środkowego; 2) Ogólnopolska wystawa grafiki, malarstwa i rzeźby amatorskiej rzemieślników z Pchowych.

MYLN ZAMKOWY — czynny w godz. 10-18. Kultura ludowa Pomorza Środkowego
KLUKI: Zagroda Słowińska — otwarta w Rodz 10-18. Kultura materialna i sztuka Słowian
SMOŁDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16

BRAMA NOWA — GALERIA PSP — r czynna w godz. od 12 do 18. 1) Salon wystawowo-handlowy, 2) „Tworzywa sztuczne

— Ustka T5” — i wystawa poplM nerowa
KLUB MPIK — Podożynkowa wystawa rolnicza
BWA — Baszta Obronna — otwarta w godz. 10-16. Malarstwo, rzeźba i rysunek grupy plastyków trenczyńskich (CSRS)

KOŁOBRZEGI

MUZEUM Oresza Polskiego — 1) Wieża Kolegiaty — „Dzieje oresa polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak — „Dzieje Kołobrzegu”.

Wystawy czynna w* wtorki i niedzieli od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury — Wiołenczyńska światowa w fotografii ze zbiorów Jana Radziwińskiego z Poznania. Wystawa Czynna w godz. od 10 do 20.

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNOKA-SZUBSKIE (Zamek) — Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” czynna codziennie w godz. 10-15 prócz poniedziałków W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-15.

ŚWIDWIN

DOM KULTURY — Wystawa! grafiki Jaua Macha z Czechosłowacji

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury — Wystawa fotograficzna na pod nazwą „Kobieta w fotografii” — czynna w godz. od 17 do 20.

ettiatr

KOSZALIN

BALTYCKI TEATR DRAMATYCZNY — g. 18; Solo na zegar z kurantem

* Ul. Bogusława II 15 — „Wystawa prac honorowych laureatów nagrody SARP ora”
„Exlibris marynistyczny”

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; w wtorek w godz. 12-18.

KLUB MPIK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotograficzna pod nazwą „Kobieta polska” oraz — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY RW (ul. Piastowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumielwicza z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyj. poniedziałków w godz. od 12 do 20

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — otwarte w godzinach 10-18. 1) Dzieje i Kultura Pomorza Środkowego; 2) Ogólnopolska wystawa grafiki, malarstwa i rzeźby amatorskiej rzemieślników z Pchowych.

MYLN ZAMKOWY — czynny w godz. 10-18. Kultura ludowa Pomorza Środkowego
KLUKI: Zagroda Słowińska — otwarta w Rodz 10-18. Kultura materialna i sztuka Słowian
SMOŁDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16

BRAMA NOWA — GALERIA PSP — r czynna w godz. od 12 do 18. 1) Salon wystawowo-handlowy, 2) „Tworzywa sztuczne

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; w wtorek w godz. 12-18.

KLUB MPIK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotograficzna pod nazwą „Kobieta polska” oraz — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY RW (ul. Piastowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumielwicza z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyj. poniedziałków w godz. od 12 do 20

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — otwarte w godzinach 10-18. 1) Dzieje i Kultura Pomorza Środkowego; 2) Ogólnopolska wystawa grafiki, malarstwa i rzeźby amatorskiej rzemieślników z Pchowych.

MYLN ZAMKOWY — czynny w godz. 10-18. Kultura ludowa Pomorza Środkowego
KLUKI: Zagroda Słowińska — otwarta w Rodz 10-18. Kultura materialna i sztuka Słowian
SMOŁDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16

BRAMA NOWA — GALERIA PSP — r czynna w godz. od 12 do 18. 1) Salon wystawowo-handlowy, 2) „Tworzywa sztuczne

BYTÓW
ALBATROS — Strach (polski, 1. 15)
DOM KULTURY — Love Story (USA, i. 15)

CZAPLINEK — Pygmalion XII (NRD, 1. 15)
CZARNE — Dzieja grzechu (polski, 1. 18)
CZŁUCHÓW — Miłość szesnastolatów (NRD, 1. 15)
DAMNICA — Ned Kelly (angielski) — g. 19

DEBRZNO

PIONIER — Bilans kwartalny (polski, 1. 15)
KLUBOWE — Umrzeć c miłości (franc., 1. 15)
DEBNICA KASZUBSKA — Dzielny wojak Rosolino (jugosl.-włoski) — g. 18

DARŁOWO — Drogi mężczyzn (czechosłowacki, 1. 15)
DRAWSKO POM. — Bądź i nim szczęśliwa (radziecki) pan.

GLÓWCZYCE — Spalony lat (rumuński, 1. 15) — g. 19
GOSCINO — Nona (bułgarski, 1. 15)

KALISZ POM. — Awans (polski, 1. 15)
KARLINO — Nie ma róży bez ognia (polski, 1. 15)
KEPICE — Przerwana pieśń (bułgarski)

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE — Sędzia i Tek* Sasu (USA, 1. 18)
KALMAR — Flip i Flap W Legii Cudzoziemskiej (RFN)
PIAST — To ja zabitem (polski, 1. 15)

LĘBORK

FREGATA — Dzielny srenyf Lucky Luke (francuski) oras Mściciel (USA, 1. 18)

LEBA — Goście (USA, 1. 18) oraz — Anatomia miłości (polski, 1. 15)

MIASTKO — dziś kino nieczynne
MIELNO — Ostatni nabój <ru-muński>

NOWA WIEŚ LEBORSKA — Wielka nadzieja białych (USA, 1. 18) pan. oraz — Zapamiętaj imię swoje (radziecki)
POLANÓW — Godzina za godziną (polski, 1. 15) oraz: Skarb (polski) — w ramach dni filmu studyjnego

POŁCZYN ZDRÓJ

PODHALE — Człowiek w dżicy (USA, 1. 15) pan.
GOPLANA — Zeglar* mad Dunaju (węgierski) oraz — Lot martwego ptaka (jugosłowiański, 1. 15) — w ramach dni filmu studyjnego

PRZECHELEWO — Zdradzieckie gry miłosne (czechosłowacki, 1. 15)

SIANÓW — Homolkowie na urlopie (czechosłowacki, 1. 15)
SŁAWNO — Niespokojne morze (radziecki) pan.

SZCZECINEK

DOM KULTURY — f 15.59 = 3 Kiedy lece dy umierała (USA) g. 17.30 i 20 — Joe Kidd (USA, 1. 15) pan.

ŚWIDWIN

WARSZAWA — Kamo — *sta< nis misja (radziecki) pan.
MEWA — Koniec wakacji (polski)

USTKA — W te dni przedwiosenne (polski) — e. 18 i 20
USTRONIE MORSKIE — Grzech Antoniego Grudy (polski, 1. 15)
ZŁOCIENIEC — i Ten trzef (NRD, 1. 15)

RADIO

PROGRAM I

Wiad.: 8.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00* 16.00, 10.00, 20.00, 21.00 i 23.00

5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycieczki — Śląsk 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 Publicystyka międzynarodowa 6.10 Takt i minuty 6.35 NURT: Trudności lingwistyczne związane z nauczaniem pojęć teorii zbiorów 6.55 Takt i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takt i minuty 7.35 Dzień dobry, kiero- rowco 7.40 Takt i minuty 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Na gdańskiej piec ciotlinie 9.05 Po jednej piosence 9.30 Berlin z melodii i piosenka 9.45 Gra Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Opolskiej 10.08 Muzyka instrumentalna z oper 10.30 „Rozmyślania nad Chrysta T.” — ode. pow. (ostatni) 10.40 Leksykon jazzu (49) „K” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Z krakowskiej fonoteki 11.30 Koncert przed hej- nałem 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 „Czerwone Gitary” kwad- rans 13.00 Pieśni i tańce ziemi krakowskiej 13.15 Moto-sprawy 13.30 Katalog wydawniczy 13.35 Różyczki: Poemat symf. „Anhel- li” op. 22 14.00 Sport to zdro- wie 14.05 Z mikrofonem przez rzeczowską wieś 14.35 Z opere- tek J. Offenbacha 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka popular- na w transkrypcjach 15.30 Fo- noserwis 16.06 U przyjaciół 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 W rytmach tanga i walca 17.00 Radiokurier 17.20 Grajcie skrzyp- ki, grajcie dudy 17.30 Gitara klasyczna i jej mistrzowie — J. Williams na Festiwalu w Ber- gen 1975 18.00 Muzyka i aktual- ności 18.25 Nie tylko dla kie- rowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Parada polskiej piosen- ki 20.05 „Bardzo dobre dzieci” — reportaż lit. 20.20 Orkiestry i zespoły radiowe 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totka 21.18 Dźwiękowy plakat rekla- mowy 21.33 Muzyczny kalejdo- skop 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Na trasie gra J. Mize- ra 22.30 Ludzie wielkiej przy- gody: Misja do kraju Mameliu- ków 22.45 Kwadrans wspomnień — Warszawski teatrzyk „Banda” 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.59 Granic* jasz.

PROGRAM II

Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspresem przez świat: 7.08, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.30

4.57 Początek programu 5.08 Hej, dzień się budzi 5.30 Muzyczna zegarynka 6.05 Muzycz- na zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 Muzyczna zega- rynka 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Życie paryskie — gawęda 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 9.10 B. Strei- sand — gwiazda musicalu i e- strady 9.30 Nasz rok 75 9.45 O. Messiaen: „Przebudzenie pta- ków” 10.00 Jazz do tańca 10.15 J. niemceki (9) 10.35 Jazz do tańca 10.50 „Mnich” — ode. pow. 11.00 Piosenki W. Dymnego 11.20 Życie rodzinne 11.50 Rock do słuchania 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czy- tamy pamiętniki J. M. Szan- ciera 14.00 W. Ochman — spad- kobierca J. Reszke (III) 14.40 Nad księgą poległych — gawę- da 14.50 Przypominamy zespół „Chochoły” 15.05 Program dnia 15.10 „Smutne rondo a la Turk” D. Brubecka 15.30 Olsztyński Merkuris Kulturalny 15.50 Spie- wa L. Senczina 16.15 Telegramy muzyczne ze świata 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie „Hal- ki” — reportaż 18.00 Muzykobra- nie 18.30 Polityka dla wszyst- kich 18.45 Gitara, kastaniety i piosenka 19.00 „Cichy Don” — ode. pow. 19.35 Muzyczna poczt- a UKF 20.00 Więcej niż siedem cudów — gawęda 20.10 Interda- dio 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów 21.50 Opera tygodnia: J. Haydn „Niewierność oszka- Tia” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiaz- da siedmiu wieczorów — Barba- ra 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie 23.00 Wiersze T. Kubiaka 23.05 Koncert tylko dla melomanów 23.45 Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa C. Richard.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, J.00, S.00, 1.00 i 5.00

0.00 Początek programu *11* 8.00 Program nocny.

PROGRAM H

Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30 i 23.30

4.27 Początek programu 4.38 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Me- lodie na dziś 6.10 Kalendarz ra- diowy 6.15 J. rosyjski (9) 6.40 W ludowych rytmach — Opoczyn- skie 6.50 Gimnastyka 7.00 W kil- ku taktach, w kilku słowach 7.10 Soliści w repertuarze popu- larnym 7.35 Piosenki żołnierskie 7.45 Muzyka w domu (Liszt.) 8.35 MY 75 8.45 Muzyka spod strze- chy — Nuty wierzchowe 9.00 Dla klasy V (j. polski) 9.30 H. Wolf: serenada włoska na małą orkiestrę 9.40 Dla przedszkoli — aud. st.-muz. 10.00 Biografie niezwykłe: J. Conrad 10.30 T. Baird: I symfonia 11.00 Dla klasy II lic. (j. polski) 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym 11.48 Mel. ludowe 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Gra dynamiczne

auo: J. Smith i W. Montgome- ry 12.20 Wokół spraw naszego stołu — mag. żywnościowy u.m Skriabin: „Prometeusz” — poc- mat ognia op. 60 13.00 Dla klasy I i II (wych. muzyczne) 13.35 Olsztyńskie spotkania radiowe 14.00 Więcej! lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Muzyka operowa 15.00 ZAWSZE o 15: — Błektina sztafeta: „Halo, co słychać? Pytaj — odpowie- my — Rajd jesienny — „Po ko- lana w trawie” — ode. opow. 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.00 studium Wie- dzy Polityczno-społecznej: Mark sistowska teoria struktury spo- łecznej 16.15 Estrada młodych muzyków 18.20 Terminarz mu- zyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Pub- licystyka krajowa 19.00 Utwo- ry instrumentalne A. Jęzwickie- go 19.15 J. angielski: piosenka dla ciebie (5) 19.30 G. Mahler: III symfonia d-moll 20.32 Dysku- sja literacka (w przerwie kon- certu) 20.52 d.c. koncertu 21.50 Wiad. sportowe 22.00 Magazyn studencki 23.00 Pianista G. Gould gra partity Bacha 23.35 Co słychać w świecie? 23.40-24.00 Motety G. P. da Pałestri- ny.

PROGRAM in

Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspresem przez świat: 7.08, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.30

4.57 Początek programu 5.08 Hej, dzień się budzi 5.30 Muzyczna zegarynka 6.05 Muzycz- na zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 Muzyczna zega- rynka 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Życie paryskie — gawęda 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 9.10 B. Strei- sand — gwiazda musicalu i e- strady 9.30 Nasz rok 75 9.45 O. Messiaen: „Przebudzenie pta- ków” 10.00 Jazz do tańca 10.15 J. niemceki (9) 10.35 Jazz do tańca 10.50 „Mnich” — ode. pow. 11.00 Piosenki W. Dymnego 11.20 Życie rodzinne 11.50 Rock do słuchania 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czy- tamy pamiętniki J. M. Szan- ciera 14.00 W. Ochman — spad- kobierca J. Reszke (III) 14.40 Nad księgą poległych — gawę- da 14.50 Przypominamy zespół „Chochoły” 15.05 Program dnia 15.10 „Smutne rondo a la Turk” D. Brubecka 15.30 Olsztyński Merkuris Kulturalny 15.50 Spie- wa L. Senczina 16.15 Telegramy muzyczne ze świata 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie „Hal- ki” — reportaż 18.00 Muzykobra- nie 18.30 Polityka dla wszyst- kich 18.45 Gitara, kastaniety i piosenka 19.00 „Cichy Don” — ode. pow. 19.35 Muzyczna poczt- a UKF 20.00 Więcej niż siedem cudów — gawęda 20.10 Interda- dio 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów 21.50 Opera tygodnia: J. Haydn „Niewierność oszka- Tia” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiaz- da siedmiu wieczorów — Barba- ra 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie 23.00 Wiersze T. Kubiaka 23.05 Koncert tylko dla melomanów 23.45 Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa C. Richard.

4.57 Początek programu 5.08 Hej, dzień się budzi 5.30 Muzyczna zegarynka 6.05 Muzycz- na zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 Muzyczna zega- rynka 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Życie paryskie — gawęda 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 9.10 B. Strei- sand — gwiazda musicalu i e- strady 9.30 Nasz rok 75 9.45 O. Messiaen: „Przebudzenie pta- ków” 10.00 Jazz do tańca 10.15 J. niemceki (9) 10.35 Jazz do tańca 10.50 „Mnich” — ode. pow. 11.00 Piosenki W. Dymnego 11.20 Życie rodzinne 11.50 Rock do słuchania 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czy- tamy pamiętniki J. M. Szan- ciera 14.00 W. Ochman — spad- kobierca J. Reszke (III) 14.40 Nad księgą poległych — gawę- da 14.50 Przypominamy zespół „Chochoły” 15.05 Program dnia 15.10 „Smutne rondo a la Turk” D. Brubecka 15.30 Olsztyński Merkuris Kulturalny 15.50 Spie- wa L. Senczina 16.15 Telegramy muzyczne ze świata 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie „Hal- ki” — reportaż 18.00 Muzykobra- nie 18.30 Polityka dla wszyst- kich 18.45 Gitara, kastaniety i piosenka 19.00 „Cichy Don” — ode. pow. 19.35 Muzyczna poczt- a UKF 20.00 Więcej niż siedem cudów — gawęda 20.10 Interda- dio 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów 21.50 Opera tygodnia: J. Haydn „Niewierność oszka- Tia” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiaz- da siedmiu wieczorów — Barba- ra 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie 23.00 Wiersze T. Kubiaka 23.05 Koncert tylko dla melomanów 23.45 Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa C. Richard.

4.57 Początek programu 5.08 Hej, dzień się budzi 5.30 Muzyczna zegarynka 6.05 Muzycz- na zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 Muzyczna zega- rynka 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Życie paryskie — gawęda 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 9.10 B. Strei- sand — gwiazda musicalu i e- strady 9.30 Nasz rok 75 9.45 O. Messiaen: „Przebudzenie pta- ków” 10.00 Jazz do tańca 10.15 J. niemceki (9) 10.35 Jazz do tańca 10.50 „Mnich” — ode. pow. 11.00 Piosenki W. Dymnego 11.20 Życie rodzinne 11.50 Rock do słuchania 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czy- tamy pamiętniki J. M. Szan- ciera 14.00 W. Ochman — spad- kobierca J. Reszke (III) 14.40 Nad księgą poległych — gawę- da 14.50 Przypominamy zespół „Chochoły” 15.05 Program dnia 15.10 „Smutne rondo a la Turk” D. Brubecka 15.30 Olsztyński Merkuris Kulturalny 15.50 Spie- wa L. Senczina 16.15 Telegramy muzyczne ze świata 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werble żabne dla Rancas” — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie „Hal- ki” — reportaż 18.00 Muzykobra- nie 18.30 Polityka dla wszyst- kich 18.45 Gitara, kastaniety i piosenka 19.00 „Cichy Don” — ode. pow. 19.35 Muzyczna poczt- a UKF 20.00 Więcej niż siedem cudów — gawęda 20.10 Interda- dio 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów 21.50 Opera tygodnia: J. Haydn „Niewierność oszka- Tia” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiaz- da siedmiu wieczorów — Barba- ra 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie 23.00 Wiersze T. Kubiaka 23.05 Koncert tylko dla melomanów 23.45 Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa C. Richard.

Koszalin

na falach Średnich 188,2 i 202,2 ni
oraz UKF 69,92 MHz

8.45 Rozmaitości rolnicze — audycja J. Zesławskiego 6.40 Studio Bałtyk 16.15 Muzyka i re- klama 16.20 W ośrodku adopcy- no-opiekunym TPD — audyc- ja I. Kwaśniewskiej 16.30 Mini- atury skrzypcowe 17.00 Prze-

gląd aktualności wybrzeża 17.18
Retransmisja program wybrzeży.

KOSZALIN W PROGRAMI

POMYSŁ WART UPOWSZECHNIENIA

Jak wykonać pracę maturalną w technikum?

Trzeba przyznać rację wielu ubiegłorocznym abiturientom techników zawodowych oraz wykładowcom, którzy twierdzili, że wykonywanie prac przed Egzaminacyjnych, potocznie przez nich nabywanych projektami dyplomowymi — to by maturalnymi — po trosze przypomina Rafo wyważanie dawno już otwartych drzwi, albo akcję poszukiwawczą uniikalnych podręczników i skryptów, słuszących maturzystom jako pospolite >>>ciagaczki". Słyszało się na ten temat więcej więcej tego rodzaju wypowiedzi: „po co ślecieć tygodniami nad Projektowaniem czegoś, co w o wiele lepszej postaci od dawna znajduje zastosowanie w praktyce. Nie zamierzamy w krótkim czasie dokonywać wynalazków. Tematami prac projektowych mogłyby być na przykład takie Urządzenia które są komuś potrzebne, zostaną we właściwy sposób wykorzystane, a przez to rezultat naszej pracy nie trafi do szkolnego archiwum lub lamusa".

Wniosek więc prosty: w tej sprawie nieodzowny się staje bliższy kontakt technikum zawodowego z zakładem pracy, który może wystąpić w roli zlecającego tematów prac maturalnych. Za taką umowę można zwrócić, ku obopólnej zresztą korzyści, dowodzi

przykład inicjatywy głównego specjalisty do spraw przygotowania inwestycji Stoczni „Ustka”, inż. Marka Piniańskiego.

— Oprócz tego, że pracuję w przemyśle, od kilku lat jestem nauczycielem przedmiotów zawodowych — mówi inż. Marek Piniański. — Drugi, nauczycielski etat, zapewne spowodował podjęcie takiej, nazwijmy to — inicjatywy, której raczej nie określałbym mianem pomysłu, bo moim zdaniem sprawa jest oczywista.

— Skromnie pan to ujął, ale proszę wyjaśnić, na czym polega ta innowacja?

— Stocznia zwróciła się z prośbą do Technikum Elektrycznego w Słupsku o umieszczenie na liście prac przed egzaminacyjnych kilku tematów, dotyczących między innymi zaprojektowania i wykonania systemu alarmowego, działającego na zasadzie promieni świetlnych, który znalazłby zastosowanie w ochronie mienia zgromadzonego w magazynach. Sprawa pilna i poważna, bowiem ani dozorca, ani psy wartownicze nie mogą ustrzec obiektu przed okradaniem. Następnie zlecono projekt i wykonanie uniwersalnego stołu kreślarskiego do kopiowania rysunków. Zaproponowano również pro-

jekty: wyposażenia sald konferencyjnej Stoczni w środki audiowizualne, układu samoczynnie regulującego temperaturę wraz z podgrzewaczem cieczy w zbiorniku. Ten temat podyktowały problemy technologiczne związane z produkcją laminatów. Ponadto uczniowie słupskiego technikum zaprojektują i wykonają aparaturę do zautomatyzowania czynności eksploatacyjnych w przemysłowej hodowli ryb. W sumie, na początek osiem tematów dla osiemnastu uczniów

— Jest pan zapewne ich konsultantem, jak więc uczniowie zareagowali na te propozycje?

— Nie da się ukryć: z pełnym entuzjazmem, chociaż zdają sobie sprawę z wielu czekających ich trudności. Pierwsza — to solidność wykonania pracy teoretycznej, według której wykonane urządzenie musi działać niezawodnie. I to jest właśnie forma obrotu pracy egzaminacyjnej. Sprawa niełatwa. Poza tym, godna jest podkreślenia inna korzyść, zaczyna się tworzyć autentyczna więź uczniów z zakładem pracy, czują się potrzebni, napomkają, że chcieliby tutaj pracować. Kto wie, czy to nie sposób, na pozyskiwanie kadry fachowców dla zakładu?

Notował: I. WOJTKIEWICZ

Junacy z „Barki” meldują

Komenda Ochotniczego Hufca Pracy przy przedsiębiorstwie rybactwem „Barka” w Kołobrzegu nadesłała meldunek o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia VII Zjazdu partii.

Junacy i junacy w dwóch grupach po 60 osób przeprowadzili dwie październikowe niedziele na polach PGR w Budziszowie ubierając ziemniaki. Również w niedzielę 15-osobowa Brygada junaków pomogła w sprzącie kapusty z 2-hektarowej plantacji młodemu rolnikowi w Starym Borku — J. Frankiewiczowi. Pracowano społecznie także w przedsiębiorstwie „Barka” w ub. niedzielę 12 dziewcząt patroszyło ryby w przetwórni a 15 junaków pomagało rybakom przy wyładunku ryb z kutrów. Następnym zobowiązaniem ołchowskiej młodzieży, które zostanie wykonane w najbliższym czasie, jest uporządkowanie nadmorskiego parku oraz terenu zakwaterowania hufca.

(S)



Ulica Mostnika, która wiedzie do słupskiego Zamku Książąt Pomorskich, jest również ulubionym miejscem spacerów z czworonożnymi przyjaciółmi.

rot. I. WOJTKIEWICZ

Oczywiście w kampanii 1939 roku

Do Informacji pt. „Pożegnanie z dowódcą” wkładają się błędy literowe, zniekształcające sens zdań. Fragmenty tekstu po winny brzmieć prawidłowo: „V. kampanii 1939 r. był dowódcą 17 Dywizji Piechoty wchodzącej

w skład armii „Poznań”... W 1926 roku został zawieszony w czynnościach wojskowych w związku z tym, że zadeklarował się po stronie rządu w czasie zamachu stanu. Józef Piłsudskiego. Przepraszamy.

Kłopoty zabytkowego miasta

Darłowo zakwalifikowane jest do grupy miast zabytkowych. Znajduje się w nim 90 obiektów zabytkowych. Są to w większości budynki, których nie można poddać normalnym remontom, a tym bardziej wyburzyć a nie ma nikogo, kto chciałby się zająć ich ratowaniem. Tak jest, na przykład z zabytkową apteką. Nie oplatca się adaptować jej na obiekt o pierwotnym przeznaczeniu, bo za te pieniądze można wybudować nową aptekę. Z propozycji zaadaptowania jej dla swoich potrzeb zrezygnowała również biblioteka. Ostatnio zrodził się pomysł utworzenia stałego zespołu specjalistów do spraw renowacji miasta, któremu na siedzibę przeznaczono właśnie owa zabytkowa apteka.

Zabytkowa baszta w dobrym stanie miasto chciałoby zainteresować któreś z przedsiębiorstw turystycznych, które z powodzeniem mogłoby wykorzystywać ją, w połączeniu z sąsiednimi budynkami, na hotel czy schronisko. Jest to szczególnie ważne dla miasta o charakterze turystyczno-wczasowym, w którym baza hotelowa prawie nie istnieje. W sprawach, w których nie można zastąpić się historią, miasto podjęło bar-

dziej zdecydowane kroki. Wiele domów już otrzymało nowe elewacje, następne będą czekać nie dłużej jak do wiosny. Zakłady pracy, szkoły, komitety osiedlowe, właściciele prywatnych posesji zobowiązano do uporządkowania terenów wokół własnych budynków. Pod ich opiekę oddano również place pozostałe po rozbiórkach. Udział zakładów pracy i mieszkańców miasta w czynach społecznych ostatnio znacznie wzrósł. Np. w „Alce” dwa lata temu wartość pracy społecznej na jednego członka załogi wynosiła 170 zł. Dzisiaj „ma” ta wynosi już 1000 zł, przy czym średnia wartość czynów społecznych na jednego mieszkańca wynosi 670 złotych.

Systematycznie modernizuje się ulice; ostatnio I Trzód Wojewódzki przekazał na ten cel 2 mln zł. Opracowano również dokumentację całego oświetlenia miasta. Już rozpoczęto, z wiosną ruszą pełną parą, prace nad zagospodarowaniem narku przy drodze prowadzącej do Darłowa.

Na ukończeniu jest budowa pawilonów spożywczych WPHS, które zostaną oddane do użytku z końcem listopada

br. Gminna Spółdzielnia buduje restaurację i kawiarnię, przedsiębiorstwo „Kuter” — Dom Rybaka. Rozpoczęto budowę nowej magistrali wodociągowej, realizacja tej inwestycji potrwa trzy lata. Ratując trudną sytuację „przedszkolną” (obecnie nawet nie wszystkie sześciolatki objęte są wychowaniem przedszkolnym) Urząd Miasta dokonał adaptacji dawnego internatu liceum na przedszkole dla 100 dzieci.

— Przyznaję, że poczynając od wyglądu zewnętrznego miasta, niedostatecznej sieci handlowej, złych dóg i braku oświetlenia miasto ma wiele bolączek i niedostatków — mówi naczelnik miasta, Józef Hryckowian. — Są to dawne zaniedbania i nie odrobimy ich tak szybko. Po reformie administracji przyznano nam większą niż dotychczas samodzielność a to zobowiązuje. Otrzymujemy również dużą pomoc % województwa. Czekamy jeszcze na opracowanie szczegółowego planu przestrzennego zagospodarowania miasta, który warunkuje rozpoczęcie większych inwestycji, (maj)

Nowości ręcznie pakowane

O dwóch nowościach ze szczecińskiej „Słowianki” już pisaliśmy, ale jest ich więcej. Spółdzielnia rozszerzyła asortyment produkowanych herbatników. Jonatanki z przecierem jabłkowym, cygańskie z bakaliami, marmelady z marmoladą, cytrynowe. Trzeba też wspomnieć o herbatnikach z glukozą o nazwie Słowianki, wszystkie są pakowane w nowe barwne opakowania. Najładniejsze opakowania mają herbatniki cygańskie. „Słowianka” poza tym wyrabia ulubione przez dzieci lizaki-patyczki a także krówki w dwóch asortymentach: popularne i wyborowe.

Kobiety zatrudnione w „Słowiance” chciałyby wypuścić na rynek jak najwięcej cukierków i herbatni-

ków ale wciąż brak opakowań. Nawet nadzieja spórdzielni, nowoczesny automat do pakowania herbatników, stoi nieczynny. Brak tomoifanu termosprawalnego, który miały być pakowane wyroby „Słowianki”. Zamiast 10 ton lomoianu spółdzielnia otrzymała w tym roku zaledwie dwie tony.

Pracownice pakują ręcznie herbatniki w chwilach zmęczenia patrzą „automat italiano PAK za 7-10 tysięcy złotych de- owych, który zajął część hali i stoi nieużyteczny. Popyt na wyroby „Słowianki” — Irdróduży i przy dalszym wyłączeniu ręcznym pakowaniu ciastek i cukierków nie nadąża ona zaspokoić potrzeb rynku, (ani)

Pokrótce ze Słupska

Dworzec kolejowy od kilku tygodni mieści się już w nowym pawilonie. W starym budynku działa jeszcze restauracja, która chyba też przygotowuje się do przenosin.

Jednakże przed starym dworcem po staremu ustawiają się czekający na taksówki. Czeka tam niekiedy dość długo, dookoła ktoś zyczliwy nie poinformuje ich, że to już nie tu. Czy nie warto w tym miejscu umieścić tabliczki, że postój taksówek przeniesiono pod nowy dworzec?

Restauracja „Zacisze” cieszy się dobrą opinią u konsumentów. Dlatego z tym większą przykrością słysząc o planach z ulicy zamazane szyby, że spełzną częściowo farba. Czy nasza przodująca przedsiębiorstwo nie może postarać się o estetyczniejszą zastianianie tych połówek szyb?

Jeden znak — i dziesiątki wyjątków. Gdzie? Przy ul. Starzyńskiego. Ustawiono tam znak drogowy „Zakaz ruchu wszelkich pojazdów”, uzupełniając go tabliczką, że nie dotyczy pojazdów zaopatrzenia i PZM. Proponujemy funkcjonariuszom ruchu drogowego. MO oraz naszym władzom komunikacyjnym sprawdzić. He jeszcze Dojazdów korzysta z tych wyjątkowych praw, a jest ich sporo. Dla przykładu — samochody osobowe i ciężarowe, jadące do POHZ, „zabłąkami” taksówkarze, nie mówiąc już o uprawnionej do wjazdu służbie zdrowia, no i mieszkańcach. Którzy mają na podwórzach garaże.

W ten sposób z wyjątków robi się reguła, a znak drogowy przestaje służyć celowi, dla którego został ustawiony. Czy jest więc potrzebny?

(tm)

SŁUŻBA ZDROWIA W OCENIE MRN

Wczoraj obradowali w Słupsku radni Miejskiej Rady Narodowej. Sesja poświęcona była ocenie działalności służby zdrowia.

Zarówno z przedłożonych radnym przez Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej materiałów informacyjnych oraz referatu Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Ochrony Środowiska, jak i z wystąpień radnych w czasie sesji wynika, że mimo widocznej poprawy stanu opieki lekarskiej, jaka nastąpiła w ostatnich latach w Słupsku, wiele jest jeszcze w tej dziedzinie do zrobienia. W tym kierunku też zmierza podjęta przez sesję MRN u-

chwata. Stwierdza ona m. in. konieczność przyspieszenia budowy szpitala na Zatorzu, nowej przychodni obwodowej oraz zaplecza gospodarczego szpitala przy ul. Kopernika. Uchwata stwierdza również potrzebę uzupełnienia brakującej kadry lekarskiej, a szczególnie specjalistów w dziedzinie radiologii, anestezjologii, laryngologii, przemysłowej służby zdrowia oraz pracowników technicznych dla stomatologii, a także — pełniejszego zintegrowania wszystkich placówek służby zdrowia z jednostkami Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, (wiew)

Z redakcyjnej pocztyny

CO MA ABSENCJA DO CIEPŁEJ WODY?

Zdaniem 11 lokatorów budynku mieszkalnego nr 31 przy ul. 15 Grudnia w Łęborku ma wiele wspólnego. Piszą oni, że zarząd Łęborskiej Spółdzielni Mieszkaniowej traktuje ich po macoszemu. Na wielokrotne próby i interwencje u prezesa spółdzielni, otrzymują jednoznaczna

odpowiedź, że po godz. 15 ciepłej wody nie będzie. Dlatego, skoro nasz blok mieszkalny jest podłączony do osiedlowej kotłowni, z której lokatorzy sąsiadnych budynków czerpią podgrzewaną wodą przez cały dzień, a my nie. Tak samo jak inni lokatorzy wnosimy miesięczną opłatę za dostarczenie ciepłej wody, z której możemy korzystać, a tylko do godz. 15. Jest to powód, dla którego trzeba niekiedy zwalniać się z pracy, biec do domu, żeby się wykąpać, zrobić pranie... (wir)

WIZJEDZTAZDOWB
PRZYGOTOWANIA

nurt poczynił przedziasdo

ch włączyli się również sił
plastycy Zaleli się oni
wysotowaniem oprawy pU
wicznej związanej z konfer-
województwa i VII Zjazdem
partii. Artyści z Łańcutu
i w większości sami wy-
nuj, elementy propagandowe
„ko” aeyae rila zaklarów nra
szkół i inst”tutów, tylko
fel”ska ale również miast i
j”ce te w większości sa do-
g”slane tak aby moerly dhi”
as słu”e jako trwałe ele-
menty plastycznego wystroju
m”sta,

”@CZWTCA” BTZONfW

”SzwidlnisW PBkol. buduj” dla
Löffl POM obiekt socjalny. W
”wyalwi będą natnie, umywał

nie. łaźnia, stołówka itp. Oddanie obiektu przewiduje się na koniec przyszłego roku. Jest to jeszcze jeden przejaw troski dyrekcji o załogę.

Obecni* POM wdraża nowa technologia srtównych nsnraw kombinów bizon i będzie w tej dziedzinie wiodącym zakładem w kraju. To trudne zadanie n’e przeszkodziło ambitne’ założenie wykonać podjęte dla uczczenia VII Zjazdu partii zobo-
bOv, iaz”nie wartości ? rntn złotych. Pracownicy naprawili dodatkowo portpłd so eia”ników C 40-11 i C-355. (jawro)

PT ACTFCO RR.AKUJI
„BOROWTNR1”

Uruchomienie ostatnie w „Uzrowisku” Połczyn Zdrój nowel rwęlewni wody stołowej „Borowinka” pozwala na dzienna produkcję przeszło 84 tys. butelek. Jest tylko jedno „ale” Or biorca wody zamiast oddawać butelki po „Borowince” zwracała butelki no ftmtrb p’lwna”b okach itp Tymczasem automataczna m’jyna n’e jest dostosowa-
wa” do tego typu opakowań.

(JLB)

SZARNIEWICZ 6 w Ulan Bator

W stolicy Mongolii, Ulan Bator rozegrano międzynarodowy turniej przyjaźni juniorów w podnoszeniu ciężarów. Startowali w nim zawodnicy 10 krajów socjalistycznych. W klasyfikacji zespołowej triumfowali reprezentanci ZSRR (4 złote medale), Polska (2 złote medale), CSRS (po złotym medalu). W turnieju, startował również zawodnik Budowlanych Koszalin. Piotr Szarniewicz. Mistrz IV OSM zajął 6. miejsce w wadze piórkowej, z wynikiem 227,5 kg. Zwyciężył w tej kategorii Fuentes (Kuba) — 230 kg. Najlepiej z Polaków spisał się Seweryn w wadze muszej, który wygrał w swojej kategorii wynikiem 205 kg.

(eh)



PORAŻKA „ORŁA” GRECJA — POLSKA 2:1

Nie powiodło się polskiej drużynie młodzieżowej w eliminacjach piłkarskich Mistrzostw Europy. „Orle” przegrały w meczu wyjazdowym w Fatras z Grecją 1:2 (0:1). Bramkę dla Polaków zdobył Kmiecik w 90 min.

Polski zespół młodzieżowy, wzmocniony Kmiecikiem i Bulzackim, rozegrał słabe spotkanie. W pierwszej połowie przewagę mieli gospodarze. Po przerwie Polacy wzmocnili tempo, ale napastnicy pudłowali nawet w bardzo korzystnych sytuacjach. Niezbyt fortunnie interweniowała nasza obrona i bramkarz, Burzyński.

O awansie do ćwierćfinałów ME zadecyduje ostatnie spotkanie pomiędzy Bułgarią i Polską (19 listopada w Plewen). Zwycęstwo lub remis daje awans naszym piłkarzom, zwycięstwo gospodarzy awansuje Bułgarów.

Oto wyniki innych meczów eliminacyjnych ME:

IRLANDIA — TURCJA 4:0 (3:0). W grupie VI prowadzi po tym spotkaniu Irlandia 7 pkt. Jednak największe szanse na awans

ma zespół ZSRR, któremu do awansu brakuje jeden punkt. Piłkarze radzieccy mają jeszcze do rozegrania dwa mecze: ze Szwajcarią u siebie i Turcją — wyjazdowy. Piłkarze Irlandii zakończyli już rozgrywki.

IRLANDIA PIN. — NORWEGIA 3:0 (2:0). W grupie III do rozegrania pozostał tylko jeden mecz: Jugosławia — Irlandia Pin. Prowadzi Jugosławia i tylko jej porażka — różnicą co najmniej dwóch bramek — w ostatnim meczu, da awans Irlandczykom.

SZKOCJA — DANIA 4:1 (2:1). W meczu eliminacyjnym ME (drużyn do lat 23), w grupie IV Szkoci zapewнили już sobie awans.

NRD — AUSTRIA 1:0 (0:0). W eliminacyjnym meczu turnieju olimpijskiego, w grupie III NRD pokonała Austrię i prowadzi w tabeli. W tej grupie oprócz wymienionych drużyn znajduje się jeszcze zespół CSRS.

CSRS — ANGLIA. Z powodu mgły mecz został przełożony. Wynik tego spotkania i sytuację w grupie podajemy na stronie 3.

W KOSZALINIE: GWARDIA — DĄB

W 11. kolejce spotkań piłkarskich o mistrzostwo II ligi, koszalińska Gwardia zmierzy się w Koszalinie z zespołem Dąb Dębno. Mecz odbędzie się w najbliższą niedzielę, na stadionie Bałtyku, o godz. 13.

Gwardziści mają dużą szansę zdobycia kolejnych dwóch punktów. Trener Jaremczak nie ma już kłopotów kadrowych. Wyleczyli kontuzje Makowski i Gilewski, w dobrej formie znajdują się pozostali zawodnicy. Dąb po 10 kolejkach, zajmuje zdecydowanie ostatnie miejsce, mając tylko 3 punkty. Niemniej ostatnie mecze wskazują, że piłkarze z Dębna potrafią walczyć. Zwycię-

stwo nad Avią czy dobry mecz z Ursusem świadczą o tym, że zespół Dębu nie sprzeda tanio swojej skóry w Koszalinie. Tak więc gwardziści powinni przysłać pić do meczu skoncentrowani i nie lekceważyć rywala.

Z pozostałych meczów 11. kolejki na czoło wysuwają się spotkania Stoczniowca z Lechią, tzw. małe derby Trójmiasta i wyjazd Bałtyku do szczecińskiej Stali. Przypomnijmy, że w poprzednich sezonach lechici zawsze mieli duże trudności z zespołem Stoczniowca, a Stal Stocznia udowodniła w poprzednim meczu z Lechią (0:1), że potrafi wal-

czyć z najsilniejszymi. Trzecia z drużyn prowadzących w tabeli — Arka — ma stosunkowo najłatwiejszego przeciwnika, poznańską Olimpię i dodatkowo atut własnego boiska. W grupie potencjalnych „spadkowiczów” bezpośrednio zmierzą swoje siły Bydgoska Polonia z Jagiellonią.

(ebe)

Oto zestawienie par w grupie północnej

Gwardia — Dąb
Arka — Olimpia
Motor — Zawisza
Stoczniowiec — Lechia
Polonia B.d.tr. — Jagiellonia
Ursus — Avia
Stal Stocznia — Bałtyk
Zagłębie — Polonia W-wa

110-OSCBOWA

EKSPA ZSRR

NA INNSBRUCK

WIELKA ROPA"

tt

Z MORZA BARENTSA

Podczas gdy ogólne, zbadane dotychczas zasoby ropy naftowej pod dnem Morza Północnego szacuje się na 1 do 2 miliardów ton, to jeszcze dalej na północ na Morzu Barentsa zalegają — zdaniem norweskich ekspertów — zasoby sięgające 5 miliardów ton. Pierwsze poszukiwawcze wiercenia w tym najdalej na północ wysuniętym rejonie roponośnym świata rozpoczyna się w przyszłym roku. Przewiduje się, że po zakończeniu prowadzonych obecnie radziecko-norweskich negocjacji w sprawie wzajemnej współpracy w eksploatacji naftowych bogactw Morza Barentsa, wiercenia te, prowadzić będą radzieckie ekipy naftowe oraz norweskie państwowe przedsiębiorstwo „Statolil”.

Rząd norweski nie przewiduje udzielania obcym towarzystwom naftowym koncesji, na poszukiwania ropy naftowej w b/m rejonie. Za równo prace poszukiwawcze, jak i przyszła eksploatacja zasobów będzie prowadzić na prawach wyłączności państwowy koncern naftowy „Statolil”.

Koszty związane z badaniami geologicznymi i eksploatacją pokładów na Dalekiej Północy finansowana będą « wpływów uzyskiwanych im przyrodę ropy i Mono Północno-go. Szacuje się, że dwa Ułki Norw*glabidzie dysponowała dodatV5**o wpływami i fole *rządu 2E>3 mld dolarów.*

RÓWNOŚĆ JAK NIGDY?...

WIĘCEJ ROZWODÓW NIŻ MAŁŻEŃSTW

Korespondencja z Bonn

Temat „rozwód” stał się nad Renem nie tylko problemem społecznym, jest także bestsellerem filmowym i piosenkarskim. Na „Sceny z życia jednego małżeństwa” I. Bergmana we wszystkich niemal kinach RFN stały kolejki składające się z ludzi, którzy zazwyczaj, nie chcą oglądać na ekranie nic więcej poza strzelaniną lub seksem. Odkąd popularny Udo Juergens zaśpiewał: „rozwiedliśmy się — stało się, życie musi iść dalej”, rozwód zaakceptowany został przez naszą tę melodię wielomilionową rzeszę słuchaczy.

Małżeństwo—rozwód 4:1

Faktem jest, że nigdy dotąd w swej historii RFN nie notowała tak wysokiego wskaźnika rozwodów. Jeszcze w roku 1970 komputer obliczył, iż za 5 lat liczba rozwodów osiągnie nad Renem 80 tys. Została ona jednak przekroczona już w roku 1972. W roku 1974 rozpadło się w Republice Federalnej ponad 90 tys. małżeństw. W wielu dużych ośrodkach miejskich ilość rozwodów przekracza liczbę chętnych do tawarci* związku małżeńskiego Dla przykładu w Frankfurt w samym roku 1974 zawarto 3300 małżeństw, rozwiązano zaś 3750! Wt Frank

furcie w ostatnich pięciu latach odnotowano o 25 procent mniej nowo zawartych związków małżeńskich, zaś o 40 procent więcej rozwodów. Ze statystyk wynika, że z 4 małżeństw jedno na pewno skazane jest na rozpad.

To jednak jeszcze nie wszystko: Republika Federalna ma aktualnie najniższy wskaźnik urodzeń na świecie. Na domiar złego coraz mniej młodych par deklaruje chęć zalegalizowania swoich związków w urzędzie stanu cywilnego. I chociaż wciąż jeszcze 93 procent mężczyzn i 77 procent kobiet uznaje małżeństwo za jedyną formę wspólnego pożycia, każdego roku o 22 tys. osób mniej decyduje się zawrzeć związek małżeński.

Zmierzch trzech K

Można się chyba zgodzić z dość powszechnie panującą nad Renem opinią, iż nigdy dotąd stosunki między kobietą a mężczyzną nie miały w RFN tylu cech równości co obecnie. Społeczeństwo od setek lat. znane było z wyjątkowej zależności kobiet od mężczyzn, ze szczególnego statusu kobiety w małżeństwie, jej pozycji w tym związku po legającej na absolutnym oddaniu się słynnym trzem „K”: dzieciom, kuchni i kościo-

łowi (kinder-kuche-kirche). Postęp emancypacji spowodował nieoczekiwane skutki społeczne. Można nawet powiedzieć, że kobiety z typową dla neofitów zapalczywością wcieliły się w nową rolę. Na przykład 40 ze stu kobiet wstępujących w związki małżeńskie twierdzi, iż ich małżeństwo nie jest obliczone na całe życie. 26 proc. tych pań rozważa spokojnie już w tej właśnie chwili możliwość rozwodu, a 23 proc. twierdzi bez żenady „samotnie przeszlabyrnie lepiej przez żyć. V Swego rodzaju potwierdzeniem jest & J że w 1974 roku 74 proc. wniosków o rozwód wniosły kobiety.

Oczywiście nie sposób wszystko tłumaczyć wyłącznie rozwijającym się procesem emancypacji, co do rozmiarów której można w gruncie rzeczy mieć jeszcze zastrzeżenia. Na sytuację w zachodniopółnocnym społeczeństwie złożyły się przecież i inne przyczyny: znaczna aktywizacja zawodowa kobiet niosąca za sobą wielostronne niezależnienie się od mężczyzn, aktywność nie zrównująca je w prawach z mężczyznami, a także przedłużenie okresu czynnego życia, która przestała już być starą wieku 40, a także wiele innych.

„Na marginesie życia”

W Republice Federalnej żyje dziś 4 miliony rozwiedzionych kobiet. Czy wszystkie rzeczywiście czują się szczęśliwe, czy przystają w pełni ze swej niezależności? Na to w wątpliwość. Znam osobiście parę pań, które przedtem odwiedzały nas kilka razy w tygodniu — mówi — teraz często — czy nawet powiedzieć mi dzień dobry — opinii współlokatorów domu przestała ona liczyć całkowicie. Ta zmiana sytuacji po wieloletnim okresie pożycia z mężem stała się dla niej i jej dziecka ogromnym szokiem. I trudno wierzyć, że jest ona jatką.

HALINA V.Z?

A
JEDNAK
SĄ
GRZYBY...

